

Inesa Szulska

*Katedra Językoznawstwa Ogólnego, Wschodnioazjatyckiego Porównawczego i Baltystyki
Uniwersytet Warszawski*

TWÓRCZOŚĆ MARIJI PEČKAUSKAITĖ-ŠATRIJOS RAGANY W KONTEKŚCIE DWUJĘZYCZNOŚCI

„Byłaby, sako [mówią] druga Orzeszkowa, a teraz Bóg wie po jakimu pi-sze”¹ – tak, słysząc o niewątpliwych zdolnościach literackich szlachcianki z rodu Pieczkowskich i Szuksztów mówili jej szlachetnie urodzeni sąsiedzi ze Żmudzi. W przywołanej opinii pobrzmiwa nuta zawodu, a przecież, patrząc z perspektywy ponad stulecia nie ulega wątpliwości, iż podjęta na fali odrodzenia narodowego decyzja o tworzeniu po litewsku na trwałe zapewniła Mariji Pečkauskaitė² ważną pozycję w gronie pisarek w kraju nad Niemnem.

Šatrijos Ragana (Czarownica z góry Szatria), bo taki pseudonim przybrała, przez całe życie przebywała w środowisku wieloetnicznym; dwie kultury – litewska i polska, sprzężone w formę coraz bardziej polaryzującej się u progu XX wieku symbiozy, miały decydujący wpływ na kształtowanie się jej tożsamości i świadomości pisarskiej³. Z tej obszernej problematyki będzie mnie interesował

¹ Została zachowana oryginalna forma listu – I. Szulska, *List M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 3 października 1903 r.*, Šatrijos Ragana, *Laiškai*, opr. J. Žėkaitė, Vilnius 1986, s. 163-164.

² Przez wzgląd na deklarowaną przynależność narodową i obszar literatury, w kanonie której funkcjonuje pisarka, w artykule została konsekwentnie zastosowana litewska forma brzmienia jej imienia i nazwiska. Gwoli ścisłości należy jednak pamiętać, iż w najbliższym otoczeniu, gdzie na co dzień posługiwano się polszczyzną, znana była jako Maria (Mucia) Pieczkowska. Zob. wspomnienia Szuksztów (krewnych ze strony matki Stanisławy), zrelacjonowane przez T. Scheller, której w tym miejscu pragnę podziękować za konsultację – I. Szulska.

³ Czynniki decydujące o pierwiastkach litewskości i kobiecego paradygmatu tożsamości w przypadku M. Pečkauskaitė zostały szczegółowo zbadane (także ze wskazaniem kontekstu społeczno-ideowego, jaki mu towarzyszył: J. Žėkaitė, *Šatrijos Ragana*, Vilnius 1984; V. Daujotytė, *Marija Pečkauskaitė-Šatrijos Ragana*, [w:] tejsze, *Parašyta moterų*, Vilnius 2001, s. 181-204; też, *Šatrijos Raganos pasaulyje*, Vilnius 1997; R. Bleizgienė, *Šatrijos Raganos „Viktutė”*: *moters tapsmas – vidinio gyvenimo istorija*, [w:] tejsze, *Privati tyła, vieši balsai. Moterų tapatybės kaita XIX a. pabaigoje – XX a. pradžioje*, Vilnius 2012, s. 227-260). Natomiast stosunek pisarki do kultury polskiej wciąż jest rozpoznawany przez literaturoznawców – zob. B. Speičytė, „*Girių*

jeden wybrany aspekt, mianowicie, ambiwalentny stosunek Pečkauskaitė do polszczyzny jako integralnego elementu tożsamości własnej i ówczesnego żmudzkiego ziemiaństwa, wraz z rolą tego języka rozpatrywaną w wymiarze narodotwórczym w kontekście zmieniającego się na przełomie XIX i XX wieku statusu litewszczyzny. Materiał egzemplifikacyjny analizy stanowić będą dzienniki i korespondencja literatki, dotąd niewzględniane przez badaczy świadectwa rodzinne rodu Szuksztów i wybrane utwory, zawierające sądy Pečkauskaitė na temat języków i dialektów, wypełniających krajobraz kulturowy Żmudzi, przejawów lokalnego bilingwizmu i jego znaczenia w samoidentyfikacji spadkobierców żmudzko-polskiego dziedzictwa kulturowego. Przy okazji rozpatrywania statusu Šatrijos Ragany jako pisarki dwujęzycznej zostanie poddany ocenie jej skromny polskojęzyczny dorobek, ujęty na tle tematów polskiej literatury końca XIX wieku i jej twórczości powstałej po litewsku⁴.

Na początek kilka uwag wstępnych. Marija Pečkauskaitė (ur. 1877) otrzymała wychowanie w duchu wartości polskiej kultury ziemiańskiej, ściśle związanej z katolicyzmem, a polszczyzna jako język komunikacji i lektury towarzyszyła jej do końca życia, czyli roku 1930. W domu rodzinnym, podobnie jak w innych ówczesnych średniozamożnych szlacheckich rodzinach na Żmudzi, używano na co dzień kilku języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, a w kontaktach z chłopstwem – gwary żmudzkiej. Zgodnie z obowiązującym zwyczajem, Pieczkowscy starali się zapewnić dzieciom odpowiednią edukację: początkowo Marija pobierała naukę w domu (miała dwie prywatne nauczycielki – Polkę Zofię Świątorzeczkę i Niemkę Teofilę Engelbrecht), następnie uczyła się pół roku na żeńskiej pensji św. Katarzyny w Sankt Petersburgu, w roku 1896 skończyła kursy pszczelarstwa w Warszawie, a w la-

civilizacija“: moteriškas Šatrijos Raganos ir Elizos Ožeškovo pozityvizmas, [w:] *Trečiasis Šatrijos Raganos laikas*, red. G. Mikėlaitis, Vilnius 2008, s. 53-92; G. Židonis, *Pozityvizmas ir lietuvių proza XIX amžiaus antroji pusė*, Kaunas 2009; I. Szulska, *Šatrijos Raganos ir lenkų rašytojų kūrybos paralelės*, [w:] *Hermeneutinė literatūrologija*, opr. R. Karmalavičius, red. V. Šatkuviėnė, Vilnius 2006, s. 224-233; taż, *Od czytelniczki po polemistkę. XIX-wieczna literatura polska w ocenie Mariji Pečkauskaitė (Šatrijos Ragany)*, [w:] *Funkcjonowanie języków i literatur na Litwie. Polsko-litewskie związki naukowe i kulturowe – Kalbų ir literatūrų funkcionavimas Lietuvoje. Lenkų-lietuvių moksliniai ir kultūriniai ryšiai*, red. M. Dawlewicz, I. Fedorowicz, A. Kalėda, Vilnius 2014, s. 191-206; taż, *Litewskie pisarki przełomu XIX i XX wieku wobec polskich dziewiętnastowiecznych formuł emancypacji (na wybranych przykładach)*, [w:] *Przemiany dyskursu emancypacyjnego kobiet, Seria I: Przespektywa środkowoeuropejska*, wstęp A. Janicka, red. A. Janicka, C. Fournier Kiss, M. Bracka, Białystok 2017.

⁴ Niniejszej interpretacji przyświeca pragnienie przypomnienia postaci M. Pečkauskaitė jako pisarki dwujęzycznej, jako że dotychczasowe przekłady, które ukazały się w prasie i wyborach politycznych w Polsce sytuowały ją wyłącznie w obszarze monojęzycznym.

tach 1905–1907 kształciła się na uniwersytetach w Zurychu i Fryburgu (Szwajcaria).

Przyszła pisarka była pasjonatką literatury pięknej, dobrze orientowała się w dziewiętnastowiecznej beletrystyce polskiej, tłumaczyła z kilku języków, między innymi niemieckiego (prace o problematyce pedagogiczno-etycznej Friedricha Wilhelma Foerстера) i rosyjskiego. Za życia pisarki ukazały się drukiem wyłącznie utwory powstałe w języku litewskim (a po stronie polskiej – kilka przekładów⁵), stąd w odbiorze czytelnicznym i badaniach historycznoliterackich uchodzi ona za aktywną literacko przez kilka dziesięcioleci twórczynię literatury litewskiej (ostatni utwór opublikowała w roku 1925), jej polskojęzyczny dorobek traktuje się raczej jako świadectwo czasów przemian kulturowych, zjawisko marginalne na tle zróżnicowanej gatunkowo spuścizny w zakresie prozy, dramatu i przygodnie poezji. Litewska pisarka z dorobkiem polskojęzycznym – w epoce zjawisko dość typowe, grono twórców bilingwalnych w kanonie literatury litewskiej posiada sporą reprezentację, wystarczy przywołać nazwiska siostr Sofiji Ivanauskaitė-Pšibiliauskienė i Mariji Ivanauskaitė-Lastauskienė, Jonasa Mačiulisa (Maironisa), Józefa Albina Herbaczewskiego (Juozas Albinas Herbačiauskas).

W przypadku Pečkauskaitė polszczyznę traktować należy jako język pierwotny (ojczysty/ pierwszy/ wyjściowy, ang. *mother tongue*, fr. *langue maternelle*)⁶, poznany w dzieciństwie od otoczenia, który pod wpływem świadomej deklaracji wyemancypowania się narodowego i krystalizacji światopoglądu w okresie wchodzenia w dorosłość zastąpiła litewszczyzna. Ta ostatnia, będąca jeszcze w okresie wczesnej młodości językiem drugim (docelowym), była poznawana w drodze konwersacji z wybranymi użytkownikami i samodzielnej pracy⁷. Z ustaleń badaczy wynika, że pierwsze teksty literackie Šatrijos Ragana pisała ze słuchu, stąd liczne błędy w pisowni i składni⁸ – porównajmy opinię Viktoriji Daujotyte:

⁵ Do roku 1918 po polsku ukazały się zaledwie dwa przekłady prozy M. Pečkauskaitė: *Z opowiadań lekarza* (przełożył B. S. Herbaczewski), [w:] tegoż, *Młoda Litwa. Nowele*, spolszczył B. S. Herbaczewski, Warszawa 1907 (pierwodruk ukazał się jako Sz. Ragan, *Z opowiadań lekarza. Nowela*, tłum. B. Herbaczewski, „Ognisko” 1905, nr 2, s. 128-138); *Przerwana idylla*, [w:] *Czerwony kogut. Nowele litewskie*, tłum. K. Puida, przedmowa J. Weyssenhoff, Kraków 1913.

⁶ Terminy te traktuję wymiennie, zgodnie z metodologią badań w tym zakresie – zob. E. Lipińska, *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Kraków 2003, *passim*.

⁷ M. Pečkauskaitė w liście, datowanym na początek lutego 1895 r., wspominała o nabyciu słownika j. litewskiego i zamiarze uczenia się strony słów dziennie do momentu „[...] aż zacznę po litewsku tak dobrze pisać jak po polsku”. Cyt. za V. Daujotyte, *Marija Pečkauskaitė-Šatrijos Ragana*, [w:] tejże, *Parażyta motery*, dz. cyt., s. 189.

⁸ J. Žėkaitė, *Šatrijos Ragana*, dz. cyt., s. 18.

Perėjimas iš lenkų į lietuvių kalbą Marijai nebuvo lengvas. Ilgą laiką ji darė klaidų – ypač sintaksės, ir P. Avižonis prašė P. Višinskį kalbą gerinti, atkreipti į tai pačios rašytojos dėmesį⁹.

Proces akwizycji języka litewskiego miał w przypadku literatki charakter sukcesywny, rezultaty zetknięcia się polszczyzny i litewszczyzny (wraz z dialektami – północnokresowym i żmudzkiem) miały charakter długofalowy, bogato poświadczony zarówno w twórczości literackiej (mowa o interferencjach i zapożyczeniach), jak i korespondencji (swobodnym przełączaniu kodów językowych).

1. Zbliżenie – perspektywa prywatnych zapisków

W zbiorze prywatnych dokumentów litewskiej pisarki figuruje kilka osobnych zeszytów, które można zaklasyfikować jako osobiste zapiski bądź dzienniki z różnych lat życia (poczynając od okresu dzieciństwa). Za najwcześniej powstały uchodzi *Pamiętnik M. Pieczkowskiej. W Łabunowie górnym* (1884)¹⁰ – są to pisane po polsku zapiski dziewięcioletniej dziewczynki na temat jej edukacji domowej, ważniejszych wydarzeń bieżących i wrażeń lekturowych¹¹.

Z poznawczego i językowego punktu widzenia ciekawsze są późniejsze notatki dorastającej już szlachcianki, dokumentujące przebieg krystalizacji jej światopoglądu. Przyszła pisarka od 21 marca 1893 roku prowadziła po polsku dziennik, który z czasem przetłumaczony na język litewski i przekomponowany posłużył za podstawę jej młodzieńczej powieści *Viktutė (Wiktusia)* (1903). Niestety, oryginał dziennika nie zachował się, z ustaleń Juozasa Tarvydasa wiadomo, iż były to dwa grube zeszyty (łącznie około 194 stron), obejmujące okres od 21 marca 1893 do 5 listopada 1894 roku¹². Fragmenty dziennika, ogłoszone

⁹ V. Daujotytė, dz. cyt., s. 189. Wszystkie przekłady z j. litewskiego, o ile nie zostało podane inaczej, pochodzą od autorki artykułu. Zastrzeżenia co do poprawności litewszczyzny, konieczna ingerencja redaktorów (na początku głównie Višinskisa, a z czasem samej pisarki) w chwili obecnej utrudniają krytyczną ocenę postępów Pečkauskaitė w opanowywaniu tego języka – I. Szulska.

¹⁰ We dworze Łabunów (lit. Labūnava), położonym w powiecie kowieńskim M. Pečkauskaitė spędziła dzieciństwo.

¹¹ Wszystkie ustalenia powstały w oparciu o fragmenty *Pamiętnika*, ogłoszonego przez J. Tarvydasa – J. Tarvydas, *Šatrijos Raganos „Viktutės” šaltiniai. Marijos Pečkauskaitės dienoraščių medžiaga*, „Athenaeum”, t. VIII, Kaunas 1937, s. 1.

¹² J. Tarvydas w wymienionym artykule wspomina także o zapiskach zatytułowanych *Notatki Maryi Pieczkowskiej*. J. Tarvydas, dz. cyt., s. 1. Obecnie spuścizna rękopiśmienna litewskiej

drukiem przez tego badacza przy okazji omówienia źródeł powieści *Viktutė* stanowią ciekawy przyczynek do badań nad kształtowaniem się osobowości Pečkauskaitė, jej relacji z otoczeniem i kruchej granicy, jaka dzieliła jej życie prywatne i literaturę¹³. W zapiskach prowadzonych w sposób żywy i bezpośredni można dostrzec wiele cech typowych dla prywatnego dyskursu: szybki, spontaniczny tok narracji, utrzymanej w ekspresyjno-medytacyjnym tonie, dobrze odzwierciedlający zarówno usposobienie piszącej, jak i rytm codziennego życia w skromnym dworze na żmudzkiej prowincji. Przyglądając się uważniej formie dziennika, stwierdzić należy, że sporadycznie trafiają się błędy ortograficzne, potknięcia w składni, regionalizmy¹⁴.

Jeśli chodzi o zainteresowanie się litewszczyzną, niewątpliwy przełom dla Pečkauskaitė stanowiła nawiązana w roku 1891 znajomość z Povilasem Višinskisem, zwolennikiem litewskiego odrodzenia narodowego. Procesualność językowych fascynacji przyszłej pisarki znalazła swoje odbicie na kartach zapisków – od roku 1893 poświęcone są tu poważniejsze rozmowy z Višinskisem (por. zapiski z dn. 29 III 1893¹⁵), a już w roku następnym napotkać można pierwsze zdania formułowane w obu językach (odnotować należy, iż cudzośćłów zwykle uwydatniał świadome swobodne żonglowanie słowami w celu uniknięcia zbyt jaskrawego makaronizowania. Około roku 1894 Pečkauskaitė zaczęła wtrącać w mowie pisanej wyrazy litewskie (bądź lituanizmy), mające związek z opisywaniem elementów litewskiej kultury ludowej¹⁶. Następne lata intensywnej nauki litewszczyzny, poznawanej także w formie żmudzkiego dialektu¹⁷ podczas bezpośrednich i korespondencyjnych kontaktów z Litwinami przyniosły wymierny plon – utwór *Margi paveikslėliai* (*Kolorowe obrazki*, opublikowany w roku 1896 na łamach periodyku „Varpas”) otworzył jej drogę na literacki Parnas, utwierdzając debiutantkę w przekonaniu o słuszności wyboru litewskość jako tożsamości docelowej.

pisarki przechowywana jest na Litwie w różnych placówkach archiwalno-muzealnych, m.in. w zbiorach kowieńskiego Muzeum Literatury Litewskiej im. Maironisa (Maironio lietuvių literatūros muziejus) notowane są 34 rękopisy i 93 listów, w tym *Notes* z pierwszymi utworami jej autorstwa i notatkami po polsku z lektury dzieł K. Darwina i H. Spencera.

¹³ J. Tarvydas, dz. cyt., s. 1-40.

¹⁴ Przykłady: zwrot *Bože, nie dopuść na nas tego!*, *opatrywać* – w znaczeniu ‘ogłądać’; *uważany* – w znaczeniu ‘poważany’.

¹⁵ Tamże, s. 29.

¹⁶ Por. wzmiankę *„w czeladni... tańczyli pirszla”* (notatka z dn. 1. III. 1894). Tamże, s. 7. Lit. *piršlys* (pol. ‘swat’), tu w znaczeniu ‘litewski taniec ludowy’.

¹⁷ W dzienniku M. Pečkauskaitė pisała: „P. Paweł pisał do mnie także po żmudzku, z czego jestem nadzwyczaj rada, bo tak mię bawia i podobają mi się te listy po żmudzku pisane”. J. Tarvydas, notatka z dn. 6 grudnia 1893 r., dz. cyt., s. 38.

Zachowana korespondencja Pečkauskaitė do rodziny i znajomych¹⁸ prowadzona jest naprzemiennie w zależności od adresata w czterech językach: litewskim, gwarze żmudzkiej, polskim i rosyjskim (występuje tu typowe zjawisko bilingwizmu, czyli posługiwanie się wybranym językiem w zależności od sytuacji i do określonego rozmówcy). Polskojęzyczne fragmenty listów mają charakter zróżnicowany: niekiedy są to dłuższe fragmenty tekstów (cytaty utworów literatury polskiej, wynotowane z lektur), częściej wtrącenia wyrazów w odmianie oryginalnej wplecione w tok litewszczyzny (w cudzysłowie – por. „Geriau būtų dėlto padirbti »amatorski teatr«”¹⁹, „panašu į Australczyką”²⁰, „Pana Wołodyjowskiego seniai pabaigė”²¹), jedynie z rzadka autorka listów przechodziła wyłącznie na polszczyznę²². Niewątpliwie przez lata wielojęzyczność Pečkauskaitė rzutowała na powielanie schematów składniowych jednego języka i stosowanie do drugiego²³. W obu omówionych wyżej różnych gatunkowo przykładach (prywatnych zapiskach i bardziej skonwencjonalizowanej formalnie korespondencji) wskazać można dominującą zasadę sylwy: swobodnego przeplatania się kilku języków (i alfabetów: łacinki i cyrylicy), co z czasem jako sprawdzoną strategię kształtowania dyskursu pisarka wykorzystała na potrzeby literatury.

2. Język a tożsamość. Polszczyzna i litewszczyzna jako temat refleksji pisarskiej Mariji Pečkauskaitė

Coraz bardziej krytyczny stosunek Pečkauskaitė do polszczyzny jako głównego języka środowiska ziemiańsko-inteligenckiego, w którym się obraca-

¹⁸ Šatrijos Ragana, *Laiškai*; B. Speičytė, M. Kvietkauskas, *Tokią gražią kartą man atsiuntei... Šatrijos Raganos šeimos atvirlaiškiai*, Vilnius 2002.

¹⁹ List M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 3 i 7 października 1895 r. Šatrijos Ragana, *Laiškai*, s. 46.

²⁰ List M. Pečkauskaitė do P. Augustaitisa z dn. 18 maja 1896 r. Tamże, s. 73.

²¹ List M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 3 i 7 października 1895 r. Tamże, s. 48.

²² Oto przykład: „Skaičiau tapgi paskutinę apysaką Senkevičiaus *Quo vadis*; puikiai parašyta [Otóż czytałam ostatnią powieść Sienkiewicza *Quo vadis*; świetnie napisana], czasy rzymskie doskonale przedstawia, niepodobna nie odczuć obrzydzenia do tych wszystkich patrycjuszów, w ogóle dla mnie spokój jakiś wlewa się do duszy. Tau nežinau, ar patiktų, ar neskaitei [Nie wiem, czy Ci się spodoba, czy czytałeś]”. W liście widoczny jest wpływ składni polskiej – I. Sz. *List M. Pečkauskaitė do P. Augustaitisa z dn. 18 maja 1896 r.* Tamże, s. 73.

²³ Por. sformułowania, będące kalką konstrukcji polszczyzny: „Laišką tavo vakar apturėjau” – dosł. „List twój wczoraj otrzymałam”, „ant pagrabo Pežarsko mačiau Žymantienę” – „Na pogrzebie Peżarskiego widziałam Żymantienę” (mowa o pisarce Juliji Beniuševičiūtė-Žymantienė – I. Szulska). *Listy M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 18 marca 1896 r.*; 2 i 4 listopada 1895 r. Tamże, s. 54, 67.

ła, zarysował się wyraźniej w miarę krystalizacji jej orientacji kulturowej. Wymownym świadectwem tego procesu są utwory, których akcja przypada na przełom wieków, czas obfitujący w polsko-litewskie polemiki ideowo-polityczne:

W kilku opowiadaniach – *Vikutė* (1903), *Nutraukta idilija* (*Przerwana idylla*), *Iš mūsų kovų* (*Z naszych walk*), *Dėl Tėvynės* (*Dla Ojczyzny*) – Šatrijos Ragana kreśli obraz wyniosłej, spolszczonej szlachty litewskiej, pogardzającej ludem mówiącym językiem chłopów – językiem litewskim²⁴.

Do grona wymienionych utworów, ze względu na czas akcji, należy dodać także retrospektywną powieść *Sename dvare* (*W starym dworze*), którą ze względu na oryginalną formę językową omówię osobno.

Rekonstrukcję poglądów Pečkauskaitė na jakże palącą wówczas kwestię językową należy rozpocząć od przypomnienia jej stosunku do zadań literatury, którą w myśl pozytywistycznych ideałów tamtej doby traktowała jako narzędzie propagujące społecznie użyteczne hasła i pożądane wartości etyczne, służebne wobec idei odrodzenia rdzennej litewskości. Język w przekonaniu twórczyni stanowił integralną część tożsamości jednostki świadomej zobowiązań wobec społeczeństwa, stąd wątpliwości, jakie w młodości w niej się zrodziły, budziły poczucie wewnętrznego rozdarcia. Pečkauskaitė spójność języka i tożsamości uznawała za wartość nadrzędną w autoidentyfikacji, stąd, pisząc o polskości, relacjonowała niejako własne poszukiwania tożsamościowe, kierując apel do czytelników:

[...] Ar turėtū kas teisės ištautinti kokią nors tautą, liepti jai išsižadėti savo praeities, kalbos, būdo? Mokyti lietuvius lenkiškai, versti juos lenkais, užmesti jiems lenkystę – ar tai ne ta pati idėja, kurios vedami rusai užmeta mums savo kalbą, naikindami kas lietuviška, tvirtindami, būk čia nuo amžių „ruskaja zemlia“?! Lietuviai taip labai skirias nuo lenkų, taip kitonišką turi būdą, – mokyk juos dabar, kad Lenkija – jų tėvynė, lenkiška kalba turi būti jiems visų brangiausia! Tai reiškia – mokyk, kas savo prigimtą, lietuviškąją, pamestų, kad savo senovės dainas pakeistų į lenkiškas... Dieve! ar tai ne judošystė būtų, ar ne didžiausia niekšystė?! O prie tokių konsekvencijų reikia priėti logiškai, nes negalima būti kartu lenku ir lietuviu...

Dabar kad ir aš štai: lenkų kalba išlavinta, girdinti nuolat, kad esu lenkė, kas esu iš tikrųjų?! Argi galiu pasakyti, ranką prie širdies pridėjus, kad esu lenkė, aš, kurios tėvai ir bočiai Lietuvoje gimę, gyvenę ir mirę, kuri taip myliu Lietuvos

²⁴ Z. Stoberski, *Historia literatury litewskiej. Zarys*, Wrocław 1974, s. 106.

žmones, Lietuvos dainas, kalbą, girias ir laukus? Pripažinus save lenke, svajodama apie tėvynę Lenkiją, kokį ryšį turėčiau su Lietuvos žmonėmis? Varydama lenkišką propagandą, naikindama lietuvystę, argi galėčiau susiartinti su prastais žmonėmis, ar mokėčiau juos apšviesti, pamokyti? Aš lenkė, o jie – lietuviai; stovėtume toli toli vienas nuo antro.

Ne! Gana jau to atsitolinimo, to skirtumo! Bet kad jis išnyktų, kad įtakos turėtume žmonėms, reikia taip pat jausti kaip jie, taip pat kalbėti, tą patį mylėti. Žmonės apšvietimo reikalauja, duoti jo – kiekvieno šviesaus žmogaus pareiga. Bet šviesti tegalima gimtąja kalba, ergo, reikia ją lavinti, rašyti lietuviškai, leisti laikraščius, reikia stengtis sukurti savo literatūrą. Tai viena grįžimo į lietuvystę priežastis. Bet yra antra, labai svarbi. Tai – žmogaus prievolė mylėti savo tėvynę. Lietuvių kalba užmiršta, neišlavinta, nėra jokios lietuviškos literatūros, vis tai tiesa, bet ar dėl to turime teisės jos visiškai išsižadėti? Sūnus, apleisdamas sergančią ir nuvargusią motiną, daro didesnę niekšystę, negu apleisdamas ją laimėje. Mūsų tėvai paklydo, pametė savo kalbą, – mūsų pareiga atitaisyti jų kaltes. (V, s. 23-24)²⁵

Przytoczony wywód stanowi popularną wykładnię tego, co w literaturze przedmiotu zdefiniowane zostało jako podstawowe cechy języka standardowego, czyli: jednocząca (budująca identyfikację z narodem), separująca (pozwalają-

²⁵ Tekst powieści *Viktutė* podaję według wydania: Šatrijos Ragana, *Viktutė*, [w:] tejże, *Jau vakaruose užgeso saulėlydžiai*, opr. J. Jasaitis, Kaunas 1996. „Czy miałby kto prawo wynarodowić inny naród, rozkazać mu wyrzec się swojej historii, języka, charakteru? Nauczać Litwinów po polsku, narzucając im polskość zmieniać ich w Polaków – czy to nie ta sama idea, na mocy której Rosjanie narzucają nam swój język, niszcząc wszystko, co litewskie, twierdząc przy tym, jakoby tu od zawsze ma być „ruskaja ziemia”?! Litwini bardzo różnią się od Polaków, mają charakter, – nauczaj ich teraz, że Polska – to ich ojczyzna, o polszczyzna ma być najdroższa ze wszystkich!.. Czyli nauczaj, aby porzucili swój rdzenny litewski, aby swoje stare dajny zamienili na polskie... Boże! czyżby to nie był czyn Judasza, czyżby nie największa niegodziwość?! Do takich wniosków należy dojść logicznie, gdyż nie da się być jednocześnie Polakiem i Litwinem... Na przykład ja otrzymałam wychowanie w języku polskim, ciągle słyszałam, że jestem Polką, kim jestem naprawdę?! Czy mogę powiedzieć z ręką na sercu, że jestem Polką, skoro rodzice i przodkowie urodzili się na Litwie, tu mieszkali i zmarli, przecież tak kocham ludzi Litwy, dajny, język, puszcze i pola? Jakaż więź łączyłaby mnie z mieszkańcami Litwy, gdybym uznała siebie za Polkę i marzyła o ojczyźnie Polsce? Rozpowszechniając polską propagandę i niszcząc litewskość, czy mogłabym zbliżyć do zwykłych ludzi, czy potrafiłabym ich oświecić, nauczyć? Ja – Polka, oni – Litwini; stalibyśmy z dala od siebie. Nie! Precz z dystansem i różnicami! Żeby na trwałe zniknęły, żeby mieć wpływ na ludzi, należy podobnie odczuwać i mówić, to samo kochać. Ludzie wymagają oświecenia, jego dostarczenie – to obowiązek każdego świadomego człowieka. Jednak nauczając można tylko w języku ojczystym, ergo, należy go doskonalić, pisząc po litewsku, wydawać prasę, należy dbać o stworzenie własnej literatury. To jeden z powodów powrotu do litewskości. Istnieje również inny, bardzo ważny – ludzki obowiązek kochać własną ojczyznę. To prawda – język litewski jest zapomniany, niewykształcony, brak literatury litewskiej, jednak czy z tego powodu musimy całkowicie go się wyrzec? Synowie, opuszczający schorowaną i zmęczoną matkę dopuszczają się większej niegodziwości niż gdy pozostawiają ją w szczęściu. Nasi ojcowie, porzucając swoją mowę, zbłądzili – naszym obowiązkiem jest odkupienie ich win”.

ca na przeciwstawianie się innym bardziej ekspansywnym językom narodowym, określająca narodową tożsamość, tworząca więzi, w tym przypadku ponad uprzedzeniami warstw społecznych), budująca jej prestiż (równouprawnienie w stosunku do innych języków)²⁶.

Czytelne jest przekonanie o fundamentalności języka w porozumieniu ponadstanowym, czynniku budującym przestrzeń narodowej autoidentyfikacji narodu na razie nie politycznego, tylko wspólnoty etniczno-kulturowo-językowej²⁷. Wypowiedź protagonistki utworu zawiera zachętę do współudziału w aktywnym tworzeniu ram odniesienia (skodyfikowanych norm poprawnościowych poprzez wzbogacenie literatury pięknej w języku litewskim²⁸). Sama przecież pisarka sięga po litewszczyznę, język oficjalnie wyrugowany z przestrzeni komunikacji publicznej wskutek zakazu druku czcionkami łacińskimi do roku 1905 na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, stąd też liczne, natrętnie powielane, uwagi o jego niekwestionowanych walorach artystycznych.

Podobnie w noweli *Iš mūsų kovų* pojawia się młoda szlachcianka, opowiadająca o spotkaniu litewskich patriotów (czego miał dowodzi fakt, że towarzyskie rozmowy toczyły się po litewsku), tu pada oskarżenie pod adresem Polaka, że jego miłość ojczyzny ma nader powierzchowny charakter, spływający to szlachetne uczucie do gestów (śpiewu *Z dymem pożarów* i mazura). Onytė opowiada o rozdarciu, powodowanym narzuceniu z zewnątrz polskości („mówiono mi, iż jestem Polką”) i rodzącym się sprzeciwie (por. lit. „man sakę / širdis/ protas sakė” – pol. „mówiono mi/ serce/ rozum mówiły”):

²⁶ Za D. Hymesem i U. Weinreichem można wskazać cztery podstawowe funkcje społeczne języka standardowego: – jednoczącą – polegającą na łączeniu różnych dialektów i umożliwiającą identyfikację z szerszą zbiorowością, na przykład z narodem, – separującą – polegającą na przeciwstawianiu się innym językom narodowym, określającą narodową tożsamość, tworzącą więzi emocjonalne, – prestiżową – gdy istnienie języka standardowego jest traktowane jako świadectwo wyższej organizacji społecznej, często uzasadniającej możliwość powołania do istnienia państwa narodowego i równouprawnienie w stosunku do innych języków, – ramy odniesienia – polegające na dostarczaniu skodyfikowanych norm będących miarą poprawności, na umożliwianiu oceny zarówno własnej odmiany języka, jak i innych. Cyt. za: M. Kuniński, *Język a tożsamość narodowa. Aspekty filozoficzne i socjologiczne*, [w:] *Język a tożsamość narodowa. Slavica*, red. M. Bobrownicka, Kraków 2000, s. 13.

²⁷ Zob. rozpoznania M. Bobrownickiej, *Poliglotyzm społeczeństw słowiańskich a rozwój ich świadomości narodowej*, [w:] *Język a tożsamość narodowa*, tamże, s. 19-38.

²⁸ T. Venclova pisze: „Współczesny naród litewski został utworzony »filologicznie« dzięki pielęgnowaniu języka [...] Do filologii, jak wiadomo, dołączyła się literatura. Finowie mieli *Kalewalę*, Irlandczycy stare sagi [...]. Litwini nie stworzyli eposu, lecz jego rolę pięknie zastąpiła zmitologizowana historia Wielkiego Księstwa Litewskiego, legendy o śnie Giedymina, porwanej przez Kiejstuta wajdelotce i zwycięstwie Witolda pod Grunwaldem”. T. Venclova, *Litwo, ojczyzna nasza*, [w:] tegoż, *Eseje. Publicystyka*, Sejny 2001, s. 204.

Pirma buvau lyg pakabinta tarp dangaus ir žemės: man sakė, kad esu lenkė, o širdis traukė prie lietuvių, ir protas sakė, kad laikyti save lenke neturiu teisės... Dabar jau to dvilypumo nėra... Taip ramu ir lengva širdyje... Ar žinai ką, Staseli. Gavau ten visą krūvą lietuviškų knygų ir laikraščių. Tai skaitysiu dabar!²⁹

Kilka utworów Pečkauskaitė (*Dėl Tėvynės, Sename dvare*) ma wyraźny wydźwięk antypolski i antyszlachecki zarazem, pisarka celowo pomniejszyła bądź ośmieszyła rangę lokalnego ziemiaństwa, za cechę deprecjonującą uznając także mowę, jaką szlachta posługiwała na co dzień (polszczyznę literacką wraz z dialektem północnokresowym).

Jednocześnie, biorąc pod uwagę kontekst biografii i zaplecza ideowego twórczości litewskiej pisarki, należy pamiętać, iż oddziaływały na nią ówczesna kultura polska, w szczególności treści ideowo-społeczne literatury wieku XIX³⁰. Najciekawiej rysuje się recepcja twórczości Elizy Orzeszkowej, w kręgu fascynacji której jako sobie ideowo bliskiej Pečkauskaitė pozostawała nader długo³¹, zresztą, z którą porównywali ją samą pierwsi czytelnicy. Lektura *Nizin* i *Nad Niemnem* kształtowała w Litwinie umiejętność wielopłaszczyznowego odbioru³², podobieństwa w zakresie światopoglądu i modelu partycypacji obu pisarek w lokalnym życiu społeczno-kulturalnym zostały trafnie zdefiniowane przez Brigitę Speičytė jako „pozytywizm puszczy”³³. Pečkauskaitė uważnie rejestrowała tendencyjne treści *Dwóch biegunów* i *Australczyka*³⁴, żywo polemizowała, proponując własne rozwiązania w noweli *Pertraukta idilija* (1906), gdzie skonfrontowała kosmopolityczną postawę warszawskiego dekadenta z „pozytywną” postawą żmudzkiej szlachcianki Zofii. Dyskusję z przesłaniem powieści Orzeszkowej i wileńskiej pisarki Emmy Jeleńskiej-Dmochowskiej (niemożność zawarcia ślubu ze względu na przekonania ideowe przyszłych małżonków)

²⁹ Šatrijos Ragana, *Iš mūsų kovų*, [w:] tejže, *Raštai*, t. 2: *Apsakymai, dramos kūriniai, straipsniai*, opr. G. Mikelaitis, Vilnius 2008, s. 764.

³⁰ Zob. szerzej cytowany artykuł I. Szulska, *Od czytelniczki po polemistkę. XIX-wieczna literatura polska w ocenie Mariji Pečkauskaitė (Šatrijos Ragana)*, dz. cyt., s. 191-206.

³¹ We wczesnym obrazku *Idilija (Idylla)* pojawia się szlachcianka Alenutė, marząca o możliwości spróbowania swoich sił na polu literatury litewskiej, tu polska pisarka jest uosobieniem talentu („[...] gdyby posiadała talent tej miary co Orzeszkowa, to bez wątpienia pisałaby”).

³² Zob. J. Žėkaitė, *Šatrijos Ragana*, dz. cyt., s. 35.

³³ B. Speičytė, „*Girių civilizacija*“: *moteriškas Šatrijos Raganos ir Elizos Ožėškovos pozityvizmas, passim*.

³⁴ „Niedawno przeczytałam *Australczyka*. Ach, jaka piękna powieść! Niektóre osoby nieco »naciągane« [po polsku – I. Sz.], ale całość świetna, najpiękniejsza sama idea. Mam wrażenie, że ktoś moje myśli dostrzegł i opisał”. *List M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 1 marca 1896 r.* Šatrijos Ragana, *Laiškai*, dz. cyt., s. 64-65.

skierowała na inne tory, ośmieszając Polaka i kreując obraz idealnej, uświadomionej narodowo Litwinki.

3. Polszczyzna i litewszczyzna jako środki ekspresji pisarskiej

Czas przyjrzeć się kolejnemu paradoksowi, jaki się wyłania z rozpoznania charakteru dwujęzyczności Mariji Pečkauskaitė. Od roku 1896, czasu oficjalnego debiutu, do połowy lat dwudziestych XX wieku napisała kilkadziesiąt utworów prozatorskich, współtworząc tym samym podwaliny współczesnej litewskiej prozy psychologicznej. Szczegół drobny, choć istotny – początek jej drogi twórczej wiąże się z polszczyzną: jako piętnastoletnia dziewczyna około roku 1892 próbowała pisać wiersze i obrazki prozą, wspólnie z siostrą Sofiją redagowała pisaną odręcznie humorystyczną gazetkę „Plotka”, poświęconą zdarzeniom dnia powszedniego z życia mieszkańców dworu i portretowaniu znajomych³⁵. Co prawda, polskojęzyczne próby pióra są słabe literacko (liryki *Sonet*, *Czas leci*, *Odpowiedź*³⁶, nowela *Noc Świętojańska*), niemniej fakt ten rodzi chęć sformułowania pytania, czy nie stanowią one podstawy do (przekornego skądinąd) potraktowania Litwinki jako niesłusznie pominiętej przez rodzimych historyków literatury polskiej literatki? Gdyby brać pod uwagę kryterium obecności w ówczesnym życiu literackim, to odpowiedź musi być negatywna – utwory, skoro nie ukazały się drukiem za życia autorki, nie miały możliwości trafienia do obiegu czytelniczego i poddania się ocenie krytyki. Co prawda, wiersze ze względu na swój impresyjny charakter są dziś archiwalną ciekawostką edycji dzieł zbiorowych³⁷, jednak nowela *Noc Świętojańska*, od niedawna przełożona na litewski³⁸, domaga się uważniejszej lektury właśnie w kontekście dwujęzyczności i swego podwójnego statusu (kontekstu dzieł literatury polskiej o podobnej problematyce i litewskojęzycznej prozy Šatrijos Ragany).

³⁵ J. Tarvydas, *Lydimasis žodis*, [w:] Šatrijos Raganos (Marijos Pečkauskaitės), *Raštai*, opr. J. Tarvydas, t. VII, Kaunas 1939, s. 5.

³⁶ Sama M. Pečkauskaitė oceniała je nader surowo – w notatce z dnia 6 października 1894 roku pisała: „Nie wiem, jak zrobię z memi wierszami? Nie mam najmniejszego talentu do poezji”. J. Tarvydas, dz. cyt., s. 38.

³⁷ Zamieszczono je we współczesnym wydaniu dzieł zebranych *Raštai* (2008).

³⁸ Badaczka B. Speičytė przełożyła tę nowelę na j. litewski pt. *Joninių naktis* i dołączyła do dzieł zebranych. Zob. Šatrijos Ragana, *Raštai*, opr. G. Mikelaitis, t. 2 *Apsakymai, dramos kūriniai, straipsniai*, Kaunas 2008.

3. 1. Dwugłos: *Noc Świętojańska* a *Vikutė*

Nowelę *Noc Świętojańska* i powieść *Vikutė* (początkowo klasyfikowaną przez autorkę jako *novelia*³⁹) łączy bohaterka o imieniu Wiktoria (to drugie imię pisarki). Ich droga do czytelników miała zgoła odmienny charakter: pierwsza w wieku XX ukazała się tylko raz⁴⁰, natomiast powieść od momentu pierwszego wydania traktowano jako dzieło o ważnym przekazie społecznym, które na trwałe zadomowiło się w litewskim dyskursie historycznoliterackim. Moja propozycja wspólnego odczytania obu utworów, którego kontekst dwujęzyczności niejako wyostreza, dotychczas nieprowadzona w takim zakresie, powinna odświeżyć wspólne punkty ich ideowo-treściowych planów.

Noc Świętojańska

Noc Świętojańska (1897) jest jedynym dziś znanym prozatorskim utworem Pečkauskaitė powstałym w języku polskim⁴¹. Wbrew tytułowi opis dwóch nocy świętojańskich; na każdą składa się wyróżniony graficznie wstęp (opis natury i dworu na Żmudzi, a następnie hałaśliwej Warszawy) i relacja z przebiegu nocy (w parku i kolejnej, spędzonej po latach w Szpitalu Dzieciątka Jezus⁴²). Miejsca akcji łączy postać młodej szlachcianki Wiktusi, której marzy się praca dla bliźnich i przysni się proroczy sen o zostaniu siostrą miłosierdzia – później jako dwudziestoletnia zakonnica będzie wracała do wspomnień sprzed lat. Nowela ma wyraźnie autobiograficzny charakter; wzmiankowane są pensja w Petersburgu, kursy pszczelnictwa w Warszawie, działalność dobroczynna na rzecz włościan, droga do poszukiwań tożsamości i literatury:

W wolnym chwilach gram (trzeba wiedzieć, że gram ślicznie), czytam i... piszę powieści litewskie... Po litewsku, naturalnie, umiem doskonale, trzymam pisma, szczególnie „Varpas”. Et, nie wypowiem wszystkiego! Ale mniej więcej tak. Główna rzecz, tak sobie urządzam życie, żeby ono było całe oddane na dobro i ko-

³⁹ *Novelia* – pol. nowela. Taka klasyfikacja gatunkowa figurowała na okładce pierwszego osobnego wydania – Šatrijos Ragana, *Vikutė (novelia)*, Shenandoah, Pa 1903.

⁴⁰ W kształcie oryginalnym, choć nie wolnym od błędów natury korektorskiej, został opublikowany w *Raštai*, edycji opracowanej przez J. Tarvydasa (w VII tomie, wydanym w roku 1939, s. 168-182).

⁴¹ W grudniu 1897 roku pisarka przesłała Višinskisowi autorskie tłumaczenie utworu na j. litewski, jednak zawierało ono wiele błędów (polonizmów i pozostawionych w oryginale całych fragmentów tekstu), stąd nigdy nie zostało opublikowane – I. Szulska.

⁴² W epoce, o której mowa, była to jedna z placówek, gdzie opieką nad chorymi zajmowały się zakonnice Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, zwane popularnie szarytkami.

rzyść moich bliźnich. Nie dalszych bliźnich, jakichś tam Polaków czy Niemców, ale tych najbliższych, braci rodzonych, wieśniaków – Litwinów...⁴³

Jak widać, nawet w wymiarze etycznym wbrew ewangelicznemu nakazom działalność dla dobra innych nie miała być powszechna⁴⁴, następuje tu wyraźna gradacja w gronie rozumianych po chrześcijańsku bliźnich, czynnik narodowościowy odgrywa rolę nadrzędną (w drugiej części utworu w scenie szpitalnej takie ujęcie znika). Przekaz utworu uwydatniają kontrasty: postawa idealistycznie nastawionej do rzeczywistości Wiktusi odcina się od beztrudnych towarzyszek, którym marzą się suknie, bale i podróże. Jest to zapis doświadczeń idealistki, zweryfikowany przez czas – Wiktusia w habicie przypomni wcześniejsze niepowodzenia w działalności charytatywnej, zawód miłosny, który po części skierował jej myśli ku zakonowi⁴⁵ i stygmatyzujące poczucie niespełnienia⁴⁶. W refleksji zakonnicy, która czuje się wyobcowana w Warszawie, pojawi się wspomnienie żmudzkiego dworku, kojarzonego z tęsknotą za mową ojczystą (tu będzie nią litewszczyzną). Ujęcie tematu, łączące dwie różne przestrzenie, jest dość nietypowe, bowiem, jak stwierdza Beata Obsulewicz-Niewińska, właśnie miasto stanowiło naturalny teren pracy szarytek, uwiecznionych w ówczesnej prozie polskiej:

Najwięcej szarytek w XIX wieku służyło mieszkańcom większych skupisk ludzkich – miasteczek i miast, a w tle pejzażu miejskiego rozgrywa się *gros* pozytywistycznych utworów. Stwierdzić więc można, że w żadnym z pozytywistycznych utworów o tematyce wiejskiej nie pojawia się temat szarytki⁴⁷.

Biorąc pod uwagę problematykę utworu i wpisane weń hasła, nie sposób nie zauważyć, iż litewska twórczyni sytuuje się blisko pozytywistycznych teorii i praktyk filantropijnej działalności uwiecznionych na kartach dzieł prozator-

⁴³ Šatrijos Raganos (Marijos Pečkauskaitės), *Noc Świętojańska*, [w:] tejsze, *Raštai*, opr. J. Tarvydas, t. VII, Kaunas 1939, s. 172.

⁴⁴ Zgoła inaczej nakaz filantropii potraktuje E. Orzeszkowa, propagująca w swojej prozie potrzebę okazywania miłosierdzia dla wszystkich (w tym innowierców i potencjalnych wrogów). Por. ustalenia B. Obsulewicz-Niewińskiej, *Klasztorem ich ulice miasta, czyli szarytki*, [w:] tejsze, „*Nieobalamucona wrażliwość*”. *Pisarze okresu pozytywizmu o filantropii i miłosierdziu*, Lublin 2008, s. 418-419.

⁴⁵ Wątek ten jest dość oryginalny na tle figur literackich szarytek w ówczesnej prozie polskiej – por. ustalenia B. Obsulewicz-Niewińskiej: „Żadna z siostr nie przeżywa rozterek miłosnych, ani żaden z bohaterów literackich nie zakochuje się w zakonnicy”, tamże, s. 396-397.

⁴⁶ V. Daujotyte, *Pagerbti paslaptį*, [w:] tejsze *Šatrijos Raganos pasaulyje*, dz. cyt., s. 43.

⁴⁷ B. Obsulewicz-Niewińska, dz. cyt., s. 395.

skich i publicystyki Elizy Orzeszkowej, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego. W laickiej z zasady pozytywistycznej „teologii miłosierdzia” było wszak miejsce także dla działalności dobroczynnej szarytek, która, będąc wyrazem faktycznej troski o maluczkich i potrzebujących, w drugiej połowie XIX wieku, miała być jedną z dróg prowadzących ku naprawie bolączek wadliwie działającego organizmu społecznego. W przypadku Pečkauskaitė mowa nie tylko o literackiej kreacji – jej deklarowane, choć niereczywistnione marzenie o powołaniu zakonnym, realizowanym w duchu reguły Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, wyrastało z głębokiego katolicyzmu i altruistycznego usposobienia⁴⁸. Wracając jednak do treści noweli – zwykle wątki związane z charytatywną działalnością szarytek odgrywały rolę drugoplanową w ówczesnej literaturze polskiej (*Hania* i *Rodzina Połanieckich* Sienkiewicza, *Emancypantki* Prusa, *Eli Makower* i *Ascetka* Orzeszkowej). Pečkauskaitė, osadzając w roli głównej bohaterki zakonnice w noweli z roku 1897, wyprzedzały tym samym ujęcie Orzeszkowej (protagonistką noweli *Z różnych dróg* [1899] jest zakonnica Klara)⁴⁹.

Interpretacja tematu przez Litwinke mieści się w dość stereotypowym widzeniu szarytki jako figury poświęcenia życia osobistego chorym i ubogim, bez głębszej refleksji nad duchowym (kontemplatywnym) aspektem jej powołania (nawet modlitwa ma wymiar prośby o rozwój ojczyzny i wsparcie dla jej mieszkańców). Jedyne niektóre szczegóły opisu noszą znamiona oryginalności jako elementy bardziej charakterystyczne dla kultury litewskiej niż polskiej (koegzystencja pierwiastków pogańskich i chrześcijańskich – wiara w magiczną moc nocy świętojańskiej, rozpoznanie powołania do życia w zakonie poprzedził proroczy sen w sobótkę o zostaniu zakonnice, silne przywiązania do natury i wsi jako kwintesencji rodzimości). Z kolei z formalnego punktu widzenia w utworze zwraca uwagę przesadna estetyzacja scen, podziw dla piękna wykazywany zarówno przez naturę, jak i obserwatora (por. „duży, okrągły księżyc i z ciekawością przegląda się w gładkiej, jak szkło, rzece, jak elegantka w lustrze”, „białe ściany młyna ładnie odcinają się od ciemno zielonego tła”⁵⁰).

⁴⁸ M. Pečkauskaitė prowadziła szeroko zakrojoną działalność dobroczynną i edukacyjną (ochronka dla dzieci, szkółka i chór dziecięcy, przychodnia) w miasteczku Židikai na Żmudzi, gdzie mieszkała w latach 1915–1930.

⁴⁹ B. Obsulewicz-Niewińska uznaje wymienioną nowelę Orzeszkowej za utwór pierwszy i jedyny w dorobku ważniejszych pozytywistów polskich, gdzie siostra szarytka jest protagonistką utworu literackiego. B. Obsulewicz-Niewińska, dz. cyt., s. 385.

⁵⁰ Šatrijos Raganos (Marijos Pečkauskaitės), *Noc Świętojańska*, dz. cyt., s. 168.

Opisy nocy świętojańskich zostały skonstruowane na zasadzie antytezy: pierwszy wyróżnia sielskość dworu i parku, drugi – miejski hałas, sztuczność i rażące kontrasty społeczne (bogate panie oglądają kosztowności, a obok biedne dzieci podziwiają witrynę sklepową z drogimi zabawkami). W tekście, powstałym zgodnie z normami dziewiętnastowiecznej polszczyzny rażą nadużywane zdrobnienia⁵¹, z rzadka regionalizmy⁵², jedyny lituanizm „ragana” (pol. czarownica) zgrabnie tłumaczy pseudonim pisarki.

Vikutė

Kilka lat później powstaje *Vikutė* (1901, wyd. 1903), powieść dla panien o charakterze kryptopatriotycznym, spełniająca rolę ideowej deklaracji autorki. Dzieło utrzymane w formie dziennika stanowi opis przeżyć egzystencjalnych i miłosnych młodej litewskiej szlachcianki, której pozytywistyczny i altruistyczno-idealistyczny światopogląd ugruntowuje się wraz z budzeniem się rdzennie litewskiej tożsamości narodowej. Co ciekawe, dziennik *Vikutė* faktycznie pisała... po polsku, skrętnie notując postępy w nauce litewszczyzny, natomiast czytelnik poznawał jej perypetie po litewsku. Pierwsza wersja dzieła zawierała liczne świadectwa wpływu polszczyzny w odmianie mówionej w zakresie szyku, słownictwa, przypadków, użycia przyimków⁵³.

Vikutė Pečkauskaitė wydała w języku zakazanym, w drugim obiegu z pominięciem cenzury, stąd dzieło mogło posiadać wyrazistszą deklarację ideową weń wpisaną. Pisarka wiele miejsca w utworze poświęciła refleksji na temat roli języka w kontekście psychologicznym i społecznym (rangi litewszczyzny i jej statusu w środowisku ziemiańskim). Tak więc z jednej strony, nauka języka litewskiego pozwala na bardziej trafną artykulację własnej podmiotowości, zaś rozważania *Vikutė* na temat fenomenu mowy i porozumienia stanowią impuls do odśłaniania istoty tożsamości. Z drugiej, pozytywistyczne hasła oświaty ludu w języku ojczystym splatają się z fascynacją odrodzeniem rdzennej litewskości

⁵¹ Wymienię wybrane: ziółka, kwiatki, lasek, chatki, bukieciki, dywanik, rzeczulka. Predylekcje do zdrobnień poświadczają zachowane fragmenty dzienników – por. „Jest to ulubione miejsce moich wycieczek, bo i ślicznaż ta miejscowość i widok cudowny! Szczególniej tam w stronę młyna, zupełnie jak na ślicznym obrazku urozmaiconym jeszcze szemraniem rzeki, biegnącej w dolinie. (...) Każdy kawałek ziemi, każdy krzaczek jest dla mnie przypomnieniem miłych, przyjemnych chwilek, które nie wiem i wątpię, czy wrócą kiedy, i osób, które do uprzyjemnienia tych chwilek przyczyniły” (9. X. 1893). J. Tarvydas, dz. cyt., s. 3.

⁵² Por. formy ‚z tamtym się pośmieji’, ‚przysłuchiwuje’ (s. 177). Ocenę polszczyzny pisarki utrudnia brak staranniejszej korekty językowej ze strony redaktora J. Tarvydasa – I. Szulska.

⁵³ Ustalenia R. Bleizgienė, dz. cyt., s. 234. Późniejsza o dwa lata wersja tekstu została już znacząco zmieniona, jeszcze inaczej wyglądała redakcja z lat 1926–1928 – I. Szulska.

– szlachcianka, wychowana w duchu polskości, pragnąca nauczać chłopów, napotyka przeszkody w postaci bariery językowej i stanowej (w myśl proponowanych rozwiązań rolę pomostu w relacjach „szlachta – chłopstwo” na trwałe ma zająć litewszczyzna). Viktutė sądzi, że język stanowi integralny składnik tożsamości i narodowości, stąd kształcenie służby po polsku (przywołując *per analogiam* rusyfikację) nazywa wynarodowieniem. Zarazem szlachcianka mieni się przeciwniczką wszechobecnej cyrylicy, formułuje zarzut wobec polskiej inteligencji, iż w imię właściwie pojętego patriotyzmu nie nauczyła włościan łacinki. W mniemaniu Viktutė należy dążyć do jednoznaczności w definiowaniu własnej narodowości, stąd u progu wyzwań XX wieku przeżytkiem staje się identyfikacja historyczna „Litwin” w znaczeniu Mickiewiczowskim czy podwójna (Polak i Litwin równocześnie).

Pośrednio omawiana powieść dokumentuje dzieje edukacji samej Pečkauskaitė – Viktutė opisuje etapy nauki litewskiego (początkowo nie rozumie druków po litewsku, później zaczyna zapisywać za słuchu). Nauka litewskiego zbliży zakochanych i otworzy protagonistce drogę do w pełni świadomego zaangażowania się w działania zwolenników ruchu odrodzenia narodowego. W utworze nie brak pochwał pod adresem litewszczyzny (bardziej adekwatnej do poezji niż polszczyzna), bogactwa jej zasobu i zachęty do nauki. Jednocześnie panienka ze dworu rejestruje pułapki dwujęzyczności („łaty polskie” wpisane w tok litewszczyzny); sama powieść, traktowana jako wiarygodny dokument epoki⁵⁴ nosi znamiona doby, w jakiej powstała (obok siebie występują litewszczyzna, wtręty po polsku, polonizmy i regionalizmy)⁵⁵.

Współbrzmienia i rozdzwięki

Oba omówione tu utwory Pečkauskaitė, z językowego punktu widzenia należące do różnych literatur, posiadają wspólne elementy treściowe: łączy je postać młodej żmudzkiej szlachcianki, niektóre wątki związane z jej życiem są powielone bądź rozwinięte (Wiktusia marzy o karierze pisarki, Viktutė, pisząc dziennik, realizuje to marzenie; Viktutė wspomina o powołaniu siostry miłośniczki, która mogłaby być bardziej pożyteczna dla ogółu niż ona; budząca się

⁵⁴ N., *Lituanica*, „Dirva-Žinyas” 1903, nr 4, s. 100.

⁵⁵ Przykłady: lit. *juodąjį notesą* – pol. ‘czarny notes’, lit. *tokį „cacą” vaikiną* – pol. ‘takiego „cacę” chłopca’, lit. *amatorių* – pol. ‘amatora’, lit. *frižūra* – pol. ‘fryzura’, lit. *observuoti* – pol. ‘obserwować’, lit. *principalas* – pol. ‘pryncypał’, lit. *konsekvencijų* – pol. ‘konsekwencji’, lit. *po vakacijų* – pol. ‘po wakacjach’; regionalizmy, np. zastępowanie *ch//k* w cytacie piosenki *Nie kodž do lasu, szczypać bzu/ I nie wierz klopцу, jako psu*.

fascynacja litewskością bohaterki *Nocy Świętojańskiej* znajduje rozwinięcie w postępowaniu Viktutė).

Owa zbieżność, poza jawnym autobiografizmem, posiada rażący, choć ledwo wyczuwalnie wpisany w plan ideowy utworów dysonans: Wikтусia, wybierając powołanie zakonne wyjeżdża do Warszawy, wiążąc się na trwałe z kręgiem kultury polskiej, natomiast Viktutė, pozostając w żmudzkiem dworze i zajmując się działalnością filantropijną, decyduje się na krok nie mniej ówczesnie obyczajowo odważny, czyli opowiedzenie się po stronie rdzennej litewskości. Mamy więc nie tylko utwory w dwóch różnych językach, ale przede wszystkim dwa różne w swoim wydźwięku modele partycypacji kobiety w bieżącym życiu społecznym, osobowości czynnie poszukującej samorealizacji w niełatwych realiach społeczno-obyczajowych Litwy przełomu wieków. Patrząc dalej – postacią, integrującą elementy składowe obu postaw, będzie wyidealizowana Mamatė z retrospektywnej powieści *Sename dvare* (siostra miłosierdzia także marzenie matki, dążenie to nie ziściło się dlatego, że matka pragnęła skutecznie wspierać potrzebujących w otoczeniu własnego dworku, na Żmudzi wskutek carskich represji popowstaniowych zlikwidowano zakon szarytek⁵⁶).

3. 2. Językowe aspekty powieści *Sename dvare*

Powieść *Sename dvare* w litewskiej refleksji literaturoznawczej zasadnie klasyfikowana jest jako wielopłaszczyznowa, głównie poprzez prowadzenie narracji z dwóch wzajemnie uzupełniających się perspektyw: kilkuletniej córki Iruśi i jej matki (w formie dziennika *Mamatės užrašai [Zapiski mamusi]*)⁵⁷. Oryginalny kształt dzieła współtworzy też jego forma językowa, ze względu na swą „mozaikową” strukturę wciąż rozpoznana nader słabo. Litewski literaturoznawca Vytautas Kubilius pisał:

Personažų dialogai nusagstyti lenkiškėmis frazėmis, specifiniais terminais, žargonizmais, o puotos bei vakaronės lenkų eilėrašciais bei dainomis.

⁵⁶ Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia na ziemiach litewskich działało od ok. 1799 do 1864/1866 głównie w większych miastach (Wilnie, Kownie, Mińsku i miasteczkach na prowincji). *Dzieje Prowincji*, [w:] *Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w Polsce (1652–2002)*, t. II: *Prowincja krakowska, prowincja litewska, biografie*, red. A. Dzierżak et al., Kraków 2002, s. 407–412.

⁵⁷ Por. prace V. Daujotyty i studium A. Kalėdy, *Romano struktūros matmenys. Literatūrinės komunikacijos lygmuo*, Vilnius 1996.

Sename dvare – ryškiausias dvaro psichologinės bei kultūrinės sanklodos telkinys kontrastiškame dviejų kalbų audinyje, protarpiais šaržuojamas kaip amžiaus atgyvena, o dažniausiai suvokiamas per vaiko atsiminimų prizmę kaip mylinčio gerumo židinyš⁵⁸.

Przy uważniejszym spojrzeniu ów „kontrastowy splot dwóch języków” faktycznie ma nader złożoną, wyraźnie nacechowaną strukturę formalno znaczeniową. Otóż faktycznie powieść ta rysuje się jako toczący się na różnych poziomach opisywanej rzeczywistości polilog kilku języków i gwar, będących w użyciu na terenach Żmudzi na przełomie XIX i XX wieku. Współtworzą go: litewszczyzna (w odmianie literackiej i potocznej) i gwara żmudzka (według litewskiej terminologii językoznawczej tzw. *dūnininkai*), polszczyzna (w odmianie literackiej i potocznej) i jej dialekt północnokresowy oraz wtrącenia (w języku rosyjskim, francuskim, niemieckim, jidysz). Pisarka dążyła do utrwalenia specyficznego zjawiska bilingwizmu lokalnej żmudzkiej szlachty, choć, jak wynika z przesłania utworu tylko litewszczyzna i polszczyzna (wraz z dialektami) miały odegrać rolę znacznie wykraczającą poza „uprawnienia” narzędzia charakteryzacji pośredniej bohaterów dzieła.

Powieść *Sename dvare* (1922) została napisana w oparciu o zasoby językowe literackiej litewszczyzny pierwszych dziesięcioleci XX wieku (pierwsze fragmenty powstawały w roku 1916). Wówczas Pečkauskaitė odznaczała się biegłością w posługiwaniu się tym językiem, choć, biorąc pod uwagę temat – nacechowaną autobiografizmem panoramę życia ziemiańskiej rodziny na Żmudzi – podobnie jak w przypadku powieści *Vikutė*, dokonała pewnych przesunięć (np. dziennik *Mamatės užrašai*, podobnie jak rozmowy domowników we dworach, faktycznie prowadzony był po polsku). Jako utwór odsyłający do początków odrodzenia narodowego powieść zawiera czytelne sądy na temat relacji polsko-litewskich, oddziaływania obu kultur i efektów ich koegzystencji, w tym także skutków obecności polszczyzny w komunikacji bieżącej na terenach Żmudzi.

Główny tekst dzieła utrzymany został w literackiej odmianie litewszczyzny, przeplatanej polonizmami i zapożyczeniami z innych języków (dzieje ro-

⁵⁸ V. Kubilius, *Šatrijos Ragana*, [w:] tegoż, *XX amžiaus literatūra*, Vilnius 1996, s. 39. „W dialogi bohaterów wplecione zostały polskie frazy, specjalistyczne terminy, żargonizmy, podczas przyjęć brzmią polskie wiersze i pieśni. *Sename dvare* – ukazany na tle kontrastowej tkanki dwóch języków najbardziej wyrazisty przykład psychologicznego i kulturowego zaplecza dworu, czasami wyśmiewanego jako relikwyt wieku, częściej jednak rozumianego poprzez pryzmat dziecięcych wspomnień jako źródło kochającego dobra”.

dziny opisywane z perspektywy ośmioletniej Irusi i notatki Mamusi). W kontaktach „dwór-wieś” pojawia się gwara żmudzka (fragmenty sporu Spūdisa su Rimeiką, opowieści Żmudzinki-rezydentki, Żyda Šmulki i kolportera nielegalnej prasy Levanardy)⁵⁹. Stosunek narratorki do gwary żmudzkiej jest nader życzliwy, wypowiedzi chłopów nadają barwnego kolorytu opisywanym wydarzeniom, także dziadek Irusi lubi mówić do służby po żmudzku, a Mamatė, świadoma statusu gwary, apeluje o zmianę stosunku do niej (proponując pomysły edukacji chłopskich dzieci po litewsku, czym wzbudza niemałą konsternację w gronie okolicznych szlachcianek).

Czas na ocenę roli polszczyzny, języka powieści posiadającego wartość zarówno instrumentalną, jak i symboliczną (odnoszącą do polskiej kultury⁶⁰); tym razem zakres jej obecności został wyraźnie nacechowany. Na potrzeby niniejszej analizy wyodrębniłam nieco sztucznie (bowiem wszystkie wymienione niżej odmiany koegzystują ze sobą, choć na różnych zasadach) cztery poziomy obecności polszczyzny w komunikacyjnej przestrzeni *Sename dvare*. Są to: 1) polonizmy w języku osobniczym pisarki, poświadczone w tekście, 2) cytaty polskich dzieł literackich utrzymane w odmianie literackiej polszczyzny⁶¹, 3) polszczyzna środowisk ziemiańsko-inteligenckich i mieszczańskich (dość staranna, kanonu wysokiego reprezentowana w wypowiedziach księdza i krewnych z otoczenia rodziny Irusi), 4) północnokresowy dialekt polszczyzny lokalnej szlachty, którego użycie zostało wyraźnie sparodiowane.

Polonizmy w języku osobniczym Pečkauskaitė są głównie natury leksykalnej (związane ze sferą szlacheckiej kultury) i składniowej (wskutek ingerencji redaktorów zostały z czasem znacząco zredukowane); zwykle występują w postaci adaptowanej (z litewskimi końcówkami⁶²), w formie cytatu wyodrębnionego przez cudzysłów⁶³ bądź kalek składniowych⁶⁴. Do dziś wydania *Sename*

⁵⁹ Podobnie wiele oryginalnych form gwarowych z zakresu słownictwa, fleksji (przypadków), składni, intonacji i charakterystycznej manieri formułowania wypowiedzi zachowała także korespondencja M. Pečkauskaitė. Zob. ustalenia V. Daujotytė, *Laiškai: matoma ir nematoma*, [w:] tejsze, *Šatrijos Raganos pasaulyje*, dz. cyt., s. 31.

⁶⁰ Zob. kryteria A. Zielińskiej, *Prestiż i funkcje języka polskiego, Charakterystyka wariantów polszczyzny kowieńskiej*, [w:] tejsze, *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*, Warszawa 2002, s. 77-78.

⁶¹ Na przykład urywki powieści poetyckiej Maria A. Malczewskiego i wiersza *Do Franciszka Szemiotha J. Słowackiego*.

⁶² Przykłady: lit. *„nuredukuoti iki minimum’* – pol. *„zredukować do minimum’*, lit. *„neegzageruodamas’* – pol. *„nieegzagerując’*, lit. *„nesiirituoti’* – pol. *„nie irytować się’*.

⁶³ Przykładowo: lit. *„skaičiau savo „Przyjacieli’į”* – pol. *„czytałam swego „Przyjaciela”*. Mowa o adresowanym do młodzieży tygodniku *„Przyjacieli Dzieci”*, wydawanym w latach 1851–1914 w Warszawie – I. Szulska.

dvare, podobnie jak innych utworów Šatrijos Ragany⁶⁵, zwykle są opatrzone słownikiem polsko-litewskim, co stanowi wymowną ilustrację bilingwizmu autorki⁶⁶.

W utworze na przykładzie wypowiedzi proboszcza, cioci Karusi i wuja Bolesia oraz mieszkańców kilku dworów została zaprezentowana polszczyzna środowisk ziemiańsko-inteligenckich i mieszczańskich. Wypowiedzi bohaterów po polsku są ubarwione powiedzeniami i przysłowiami, nie brak tu krytycznych uwag pod adresem Koroniarzy (w opinii przeciwnika unii polsko-litewskiej, jaki jest ojciec Irusi rzekomo tak obcych swojskim żmudzkim szlachcicom jak Niemcy czy Francuzi). W tym przypadku zostało odnotowanych kilka ciekawych zjawisk natury językowej – po pierwsze, nierzadko słownictwo z kręgu kultury szlacheckiej ma kształt dziwoślógów językowych⁶⁷, po drugie, w tekście trafiają się formy dialektalne polonizmów z końcówkami litewskimi⁶⁸, trafiają się też przykłady swobodnego przechodzenia z jednego języka na drugi⁶⁹. Niektóre wtręty polskojęzyczne są wyraźnie nacechowane – na przykład panna Verusia opłakuje narzeczonego, który poszedł do walki „za ojczyznę” (zachowano pisownię polską, chodzi o aluzyjne przywołanie jednego z dziewiętnastowiecznych powstań narodowych, w litewskiej pamięci kulturowej funkcjonującego jako *lenkmetis*’ – „czas polski”).

Z kolei opis wesela na plebanii ma służyć pośredniej charakterystyce uczestników przyjęcia, wywodzących się z lokalnego ziemiaństwa i nielicznej

⁶⁴ Por. sformułowanie *įžangą į „Pan Tadeusz“* (poprawnie po litewsku byłoby „*Pono Tado*” *įžanga*’).

⁶⁵ Na przykład w opowiadaniu *Iš daktaro pasakojimų (Z opowiadań lekarza)* trafiają się powielone konstrukcje polszczyzny i polonizmy – por. lit. *ant švenčių*’ – pol. „na święta”, lit. *ant Kalėdų*’ – pol. „na Boże Narodzenie”, współczesna litewszczyzna posiada formę *šventėms*’), lit. *ant galo*’ – pol. „na koniec, nareszcie”, obecnie po litewsku *pagaliau*’), lit. *aniolas*’ – pol. „anioł” (obecnie lit. *angelas*’), lit. *biedna*’ – pol. „biedna” (obecnie lit. *vargšė*’), lit. *kvatiera*’ – pol. „kwatery” (obecnie lit. *būtas*’).

⁶⁶ Polszczyzna powieści w odmianie literackiej i dialektalnej współczesnym litewskim czytelnikom zaczyna stanowić poważną przeszkodę w lekturze, stąd pojawiają się, moim zdaniem, niefortunne pomysły zastąpienia oryginalnej formy językowej dzieła przekładem na litewski (por. udostępniony w wersji elektronicznej tekst powieści zamieszczony na www.antologija.lt – dostęp 3.01.2016 r.). Na szczęście, redaktorzy dotychczasowych wydań książkowych powieści pieczołowicie zachowywali jego formę, opatrując je przypisami – I. Szulska.

⁶⁷ Por. lit. *vižlas*’ – pol. „wyżeł”. Inne przykłady: lit. *konfitūrai*’ – pol. „konfityry”, lit. *kredensinis*’ – pol. „pokój kredensowy”, lit. *koroniažas*’ – pol. „Koroniarz”, lit. *kukėikas*’ – pol. „kuchcik”. Niektóre wyrazy pozostawiono w oryginale (imiona), zmieniając nieznacznie zapis (por. lit. *valiza*’ – pol. „waliza”).

⁶⁸ Oto przykład lokalnej wymowy: lit. *kuntušas*’ – pol. „kontusz” (fonem /u/ występuje zamiast /o/).

⁶⁹ Por. zdanie z opowieści proboszcza: *Iš to išgąsčio mes [My z tego strachu] języka w gėbie zapomnielišmy*’.

inteligencji miejskiej. Zaaranżowany opis sytuacyjny ma służyć obnażeniu groteskowości spotkania: z jednej strony, zgromadzeni chełpią się swoim statusem społecznym, z drugiej – ich zaściankowość zdradzają przyziemne rozmowy i posługiwanie się w towarzystwie północnokresowym dialektem polszczyzny. W tym przypadku Pečkauskaitė nie była oryginalna, do podobnych narzędzi charakteryzacji pośredniej w odniesieniu do lokalnej szlachty po stronie literatury polskiej sięgali zarówno Kraszewski (unieśmiertelniający postać Żmudziniki Hermenegildy Twardowskiej w powieści *Pan Karol* [1833]), jak i Orzeszkowa (por. drobny komediowy „*Pokociło się*” i „*Dam nogę*” [1880]). We wszystkich tych przypadkach chodziło o uzyskanie efektu żartobliwej stylizacji, choć Šatrijos Ragana nadała tej charakteryzacji wyraźnie pejoratywno-prześmiewcze zabarwienie⁷⁰. W przypadku imitacji gwarowej ten zabieg, bowiem, jak widać z poniżej zamieszczonej charakterystyki, powiódł się; pisarka uwzględniła różne cechy lokalnego dialektu (leksykalne, fleksyjne, słowotwórcze, ze względu na formę zapisu najmniej udało się jej utrwalić cech fonetycznych [fonologicznych], będących wypadkową różnic akcentuacyjnych z ogólnopolską normą polszczyzny).

Poniżej podaję sporządzony przez siebie wykaz najbardziej typowych cech dialektu północnokresowego polszczyzny w odmianie wyższej (ziemiańskiej) ilustrowany przykładami z powieści *Sename dvare*. Oto wybrane cechy fonologiczne: neutralizacja fonologiczna /a/:/o/:/e/ – /a/ w wygłosie⁷¹, wymiana /a/ – /e/⁷², fonem /o/ w miejscu ogólnopolskiego /u/ powstałego z /ó/⁷³, neutralizacja /e/ – /i/⁷⁴, realizacja fonemów nosowych w sposób denazalizowany⁷⁵, neutralizacja /n/ przed spółgłoską /s/⁷⁶, wymowa /w/ zamiast /u/⁷⁷. Ponadto pojawia się *quasi*-fonetyczny zapis lokalnej wymowy⁷⁸, pozwalający na wykazanie cech

⁷⁰ Polski badacz literatury St. Burkot w związku z literacką kreacją H. Twardowskiej pisał: „Język bohaterki, „miejskowy”, regionalny jest ważnym elementem kreacji i ekspresji artystycznej. (...) To, co regionalne wzbogacało polszczyznę ogólną, stawało się jej nieodrodną częścią”. St. Burkot, *O regionalizmie wileńskim w epoce romantyzmu. Uwagi wstępne*, „Literatūra”, nr 35 (2): *Vilnius ir romantizmo kontekstas/Wileńskie konteksty romantyczne*, Vilnius 1995, s. 16.

⁷¹ Przykłady: „szpalerami wyklejona”, „sobia”.

⁷² Przykłady: „czesami”, „wiedomo”, „najlepiej”, „zdaje sia”.

⁷³ Przykłady: „ugor”, „rob”.

⁷⁴ Typu „bendzi”.

⁷⁵ Przykłady: „zarenczony”, „pajenczynny”, „rozsondzić”, „wienksza”, „usionść”, „wtórujonc”, „pienkna”, „cienżka”.

⁷⁶ Przykład: „panienske”.

⁷⁷ Przykład: „Pawlinka”.

⁷⁸ Typu przelonkć sia, biekć, nie zapsprzecza, czebało, czeciej, pokaży sia.

wymowy, będących wynikiem interferencji j. litewskiego⁷⁹. Do wybranych cech fleksyjnych gwary północnokresowej poświadczonych w tekście należą: kategoria przypadku (końcówka Nom/Acc pl – *i*, –*y* rzeczowników wszystkich rodzajów⁸⁰, końcówka Gen pl –*ów*⁸¹, synkretyzm Acc sg = Nom sg rzeczowników rodzaju żeńskiego i ich określeń⁸²), kategoria rodzaju (przejście rzeczowników i przymiotników rodzaju nijakiego do deklinacji rzeczowników i przymiotników rodzaju żeńskiego w Nom sg/Acc sg⁸³, kategoria osoby (końcówka – *im* w czasownikach 1 os. pl czasu przeszłego⁸⁴), kategoria trybu (cecha będąca wynikiem interferencji dialektu i j. litewskiego: neutralizacja opozycji rodzaju w formach czasowników 1. i 2. os. liczby pojedynczej czasu przeszłego i teraźniejszego⁸⁵). Z wyrazistszych cech składniowych gwary wymienić należy konstrukcję dla+Gen akomodowaną zamiast Dat⁸⁶, odmienną dystrybucję przyimków⁸⁷, występowanie imiesłowów przysłówkowych uprzednich w funkcji orzeczenia⁸⁸, cechy, będące wynikiem interferencji dialektu i litewskiego⁸⁹, częste użycie imiesłowów uprzednich⁹⁰. Z wybranych cech słowotwórczych poświadczonych w tekście występują: częste w gwarze deminutywa, odmienna dystrybucja prefiksów czasownikowych⁹¹. Z kolei bogato poświadczony został zasób leksykalny dialektu, czyli formy czasowników zwrotnych⁹², regionalizmy północnokresowe⁹³ (archaizmy⁹⁴), także te, wiążące się z wpływem litewszczyzny (zapóżyczenia i cytaty *ad hoc*⁹⁵), rusycyzmy⁹⁶, białorutenizmy⁹⁷.

⁷⁹ Np. mieszanie /i:/y/ (*dosić*), mieszanie /l/ i /l/ (*chłop /chlop*).

⁸⁰ Przykład *„żarny”*.

⁸¹ Przykład: *„galeczków”*.

⁸² Przykłady: *„robić taka chłopska robota”*, *„ištekėti [lit. wyjść za małż] na stancja”*.

⁸³ Przykłady: *„jak słońca jasna”*, *„imia”*, *„czarna pola”*, *„serca”*, *„dobra życzenia na wesela”*.

⁸⁴ Przykłady: *„jechalim”*, *„obeszlim”*.

⁸⁵ Przykłady: *„jestasz”*, *„wmieszataasz”*, *„przepisałasz”*.

⁸⁶ Przykłady: *„życzysz dla tych galeczków”*, *„ja dla nikogo nie zapsprzeczam siadać”*, *„połóż dla mnie”*, *„jak dla niego powiesz”*, *„ptaćkać nie cezba bendzie dla pana młodego”*.

⁸⁷ Przykład: *„na co innego wyuczona”*.

⁸⁸ Przykład: *„w gościna pojechawszy”*.

⁸⁹ Przykłady: lit. *„iš vlučkę”* – pol. *„z włóczki”*, *„wierz mną”* – lit. *„tikėk manimi”*.

⁹⁰ Por. *Tańcz piwszy, tańcz niepiwszy./ Tańcz dziewczyna pochwycawszy!*.

⁹¹ Przykłady: *„przekarmić”* – *„wykarmić”*, *„wystroić”* – *„ozdobić”*.

⁹² Przykłady: *„ščišnimasi”*, *„przyszło si”*.

⁹³ Przykłady: *„dać pokój”*, *„spokój”*, *„bołtać”*, *„rozmawiać”*, *„hadki”*, *„brzydki”*, *„beżtatwo”*, *„łatwo”*, *„podwórz”*, *„podwórze”*, *„śpiewania”*, *„śpiew”*, *„podchodzić”*, *„pasować”*, *„ogładowiny”*, *„ogłądanie”*, *„chytry”* w znaczeniu *„zdolny, zapobiegliwy”*, *„szek”*, *„przecież”*, *„jak raz”*, *„akurat”*, *„nadojadło”*, *„zbrzydło”*, *„straszność”*, *„brzydota”*, *„gubernanka”*, *„guwernantka”*.

⁹⁴ Przykład: *„wasani”*.

⁹⁵ Przykłady: *„poszor”* – lit. *„pašaras”* (pokarm dla zwierząt domowych), *„skartany”* – lit. *„kartoti”* (*„powtarzać”*, w znaczeniu *„ponowna orka”*), *„przeborka”* – lit. *„barti”* (karcieć), *„zmieszkawszy sia”* – lit. *„nugyvenęs”* (zbiedniały).

Podczas wesela toczą się rozmowy o gospodarstwie, towarzystwo dobrze się bawi grą w fanty i śpiewem miejscowych piosenek – jednak choć tak blisko mu do okolicznych chłopów, gardzi żmudzkim folklorem i gwarą⁹⁸. Na podstawie językowej analizy tekstu można twierdzić, że Pečkauskaitė dość wiernie odwzorowała użycie odmiany języka szlacheckiego polszczyzny północnokresowej na Żmudzi, oddając przy okazji specyfikę mentalności jej użytkowników. Jest to spojrzenie, potwierdzające dojrzałość pisarską Šatrijos Ragany, bowiem jak pisze Andrzej Chodubski:

Język postrzegany jako „klucz” do ujawniania się i rozwoju regionalizmu ukazuje głębię tożsamości na pograniczu kultur; przekonuje po tym: zasób używania słów, formy gramatyczne, formy wypowiedzi, język jest tam swoistym archiwum kultury⁹⁹.

Obrazek rodzajowy z życia prowincjonalnej szlachty miał nieco w krzywym zwierciadle wykazać bliskość zaściankowej szlachty do chłopstwa – por. notatkę Mamatė, która zachowania gości tłumaczyła opaczonym rozumieniem własnej pozycji społecznej:

Tur būt, nėra pasaulyje juokingesnio luomo už mūsų smulkiuosius bajorus. Proto ir širdies kultūra nestovi jie nė kiek aukščiau už valstiečius, o putlūs, pilni pretensijos, su didžiausia panieka žiūri į „chamus“. Dieve, kaip jie kalba lenkiškai! Kas nori studijuoti lietuvišką stilių, tas tesiklausai jų lenkiškos kalbos. Kaip jie prijuokino mane vakar per vestuves klebonijoje! Bet, tiesą sakant, tai yra juokai per ašaras. Gaila man jų. Gaila man visų juokingų žmonių. Kodel tie mūsų bajorai yra tokie juokingi? Daugiausia dėl to, kad taip kalba lenkiškai. Tepametie jie tą lenkų kalbos karikatūrą, teimie kalbėti žemaitiškai – ir tuojau nustos mažiausiai pusės to savo komiškumo¹⁰⁰. (Sd, s. 163)

⁹⁶ Przykłady: *fokusnik* – ros. „фокусник”, *interesne* – ros. „интересные”, *dzielo* – ros. „дело”, *fokusy* – ros. „фокусы”, *progries* – ros. „прогресс”, *widno* – ros. „видно”, *wszystko równo* – ros. „всё ровно” (większość rusycyzmów występuje w mowie carskiego urzędnika, zarządcy stacji kolejowej).

⁹⁷ Przykłady: *prauda* biał. „праўда”, *chto* biał. „хто”.

⁹⁸ Słyszac wiersz po litewsku jedna ze szlachcianek stwierdza: „Naokoło żywiołków chodzonec, to jeszcze siak tak można obejść si z taką prostą mową, no do czystej roboty ona nie podchodzi” (Sd, s. 133). Tekst powieści (z zachowaniem pisowni oryginału) pochodzi z wydania: Šatrijos Raganos (Marijos Pečkauskaitės), *Sename dvarė. Apysaka*, Kaunas 1928.

⁹⁹ A. Chodubski, *O tożsamości na pograniczu kultur*, [w:] *Dziedzictwo przeszłości związków językowych, literackich i kulturowych polsko-bało-wschodniosłowiańskich*, T. 4 *Kultura i literatura*, red. J. Fr. Nosowicz, Białystok 2000, s. 14.

¹⁰⁰ „Chyba na całym świecie nie ma zabawniejszej warstwy niż nasza małożamożna szlachta. Pod względem umysłowym i uczuciowym wcale nie stoi wyżej od chłopów, a jednak jakże zadu-

Prestiż polszczyzny w środowisku szlacheckim dla Mamaté jest sytuacją anormalną, zwaną zgubną apostazją (*nota bene* ilustrowaną przykładami ze dzieł polskich twórców):

Kodel neturėtų kartą pasibaigti tas anormalis stovis, kad bajorija išsižadėjo savo kalbos ir priėmė svetimą? Juk pasibaigė Vengruose, pasibaigė Čekuose.

Nors pati užauklėta lenkų kalba, tačiau myliu lietuvių kalbą. Tokia ji senutė, amžių pelėsiiais apaugusi, miela. Jos garsuose, rodos, girdžiu šventų girių ošimą, jaučiu kvapą šventų žolių, deginamų dievams amžinojoje ugnyje. Myliu dainas, pilnas poezijos, ašarų, ilgesio. Man rodos, jokia tauta neturi tokių švelnių, dvasingų liaudies dainų, kaip mes. Rodos man, kad lenkų kalba tai tik įmotė. Gera, maloni, bet vis delto įmotė. Geriausiai ją moki žmogus, pripratai prie jos, prisirišai, net pamylėjai, tačiau, atminus senutę motiną, apleistą tamsiame užkampyje, stipriau suplaka širdis. Yra kažkokių slaptųjų siūlų, rišančių vaiko širdį su motina, kad ir užmirštą, kad ir paniekintą.

Kiek sykių skaitau *Litwa* Kraševskio ar *Kunigą*, ar *Valenrodą*, ar *Vitolioraudą* – visuomet graudu man ir liūdna, tarsi kas mylimas būtų miręs. Bet kituose tie siūlai jau seniai nutraukti¹⁰¹. (Sd, 164-165)

Matka czuje się Litwinką w przebraniu polskim, stąd dba o zainteresowanie dzieci żmudzkiem folklorem (aby od dzieciństwa zacząć język jako atrybut rodzimości), wierzy w odrodzenie języka i, za Szymonem Dowkontem (Simonas Daukantas), odczuwa emocjonalną więź z naturą i przodkami:

Nepaisant visų lenkiškų rūbų, lietuvė yra mano siela. Yra joje ir tų ūbų laukų melancholijos, ir tų vasaros saulėlydžių giedros, ir rudens vėjų nusiminimo, ir tų

fana, z największą pogardą spogląda na »chamów«. Boże, jak mówi po polsku! Jeśli ktoś chce zbadać styl litewskiej mowy, powinien posłuchać ich polskich wypowiedzi. Wczoraj podczas wesela na plebanii bardzo mnie rozbawili! Ale tak naprawdę, to śmiech przez łzy. Żał mi ich. Szkoda wszystkich śmiesznych ludzi. Dlaczego ci nasi ziemianie są tacy żałośni? W większości dlatego, że tak mówią po polsku. Gdyby porzucili karykaturę polskiego, a zaczęli rozmawiać po żmudzku – straciliby przynajmniej połowę swego komizmu”.

¹⁰¹ „Jestem wychowana w języku polskim, ale kocham język litewski. Taki stary, okryty pajęczyną stuleci, przyjemny. Wydaję mi się, że w dźwiękach tej mowy słyszę szum świętych gajów, czuję zapach ziół, spalanych w ofierze bogom w wiecznym ogniu. Lubię pieśni pełne poezji, łez i tęsknoty. Sądzę, że żaden inny naród nie ma takich pięknych przejmujących pieśni ludowych jak my. Wydaję mi się, że polszczyzna – to macocha. Najlepiej ją znasz, przyzwyczaiłeś się, przywiązałeś, nawet polubiłeś, ale kiedy przypomnisz starą matkę, opuszczoną w ciemnym kącie, mocniej bije ci serce. Istnieją pewne tajemnicze więzi, łączące serce dziecka z matką, nawet zapomnianą i wzgardzoną. Ilekroć czytałam *Litwę* Kraszewskiego czy *Kunigasa*, czy *Wallenroda*, czy *Witoloraudę* zawsze przykro mi i smutno, jakbym doświadczyła śmierci kogoś bliskiego. Ale w innych ludziach te więzi są już dawno zerwane”.

tamsią mišką rimities. Tos šalies išliūliuota, tūkstančiais siūlų ji surišta su ta savo motina.

Giliai yra įaugus mano esmės šaknis į tą mano prabočių kraujo prigėrusią žemę, ir jų kalba kalbina ji mane. Slovackis negalėtų man prikišti, kaip Šemetai:

W żywiolach – przodków ty nie słyszysz głosu,

Nie po litewsku tobie bałwan huczy.

O gal ir mane „duchy me wodzą na pasku i niańczą” ir įkvepia man tos meilės, kurios taip maža aplinkui¹⁰². (Sd, s. 155)

Tym samym dodatkowej motywacji nabiera idea przewodnia utworu, że proces formowania się tożsamości jednostkowej powinno przebiegać w nierozwalnym związku z kulturą narodową (tu odzyskaną na nowo rdzennie litewską jaźnią)¹⁰³.

4. Glosa – dwujęzyczność jako predylekcja do przekładu

W ocenach litewskich literaturoznawców na temat początków kształtowania się postawy twórczej Pečkauskaitė jedynie z rzadka odnotowuje się pewien ciekawy aspekt, ściśle wiążący się ze znajomością polszczyzny, mianowicie, autorski pomysł literatki na funkcjonowanie we wspólnej polsko-litewskiej kulturowej przestrzeni. Otóż w początkowym okresie nauki litewskiego w połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku Pečkauskaitė zakładała sytuowanie swojej przyszłej twórczości literackiej w międzyjęzykowej przestrzeni przekładu: próbowała, dość nieudolnie, przekładać nowelę *Noc Świętojańska*, a w liście do

¹⁰² „Moja dusza jest litewska niezależnie od polskiego ubrania. Tkwią w niej melancholia tych pól, świeżość letnich zachodów słońca, tęsknota jesiennych wiatrów i powaga ciemnych lasów. Wyniańczona przez ten kraj, powiązana tysiącem nici ze swoją matką. Korzenie mego jaźni głęboko wrosły w ziemię, nabrzmiała krwią moich przodków, ich słowa są skierowane do mnie. Slovacki nie mógłby mi zarzucić jak Szemiecie: *W żywiolach – przodków ty nie słyszysz głosu, / Nie po litewsku tobie bałwan huczy.* / Może mnie „duchy me wodzą na piasku i niańczą”, stąd natchnęły mnie miłością, której tak mało wokół”.

¹⁰³ W dorobku pisarki są też mniej znane utwory o charakterze deklaracji politycznej, co dla tej twórczyni o zacięciu etycznym i pedagogicznym jest rzadkością (mowa o *Pasaka [Baśni]*, stylizowanej na ludową opowieść o losach Litwy-sieroty). Litwa po stracie rodziców została przygarnięta przez złośliwe sąsiadki Polę i Rusiniënė (aluzja do Polski i Rosji), zaprzęgnięta do ciężkich prac, pozbawiona języka, pamięci i opieki najbliższych. Obok innych okoliczności, wysuwanych jako oskarżenia pod adresem opiekunek padł także argument natury językowej, łączący ojczyznę z litewszczyzną jako kwintesencją tożsamości narodowej: „Migdė ją ir Polė dainomis, bet jų gaida buvo svetima, žodžiai skambėjo kitaip...” – „Usypiała ją Polė pieśniami, jednak nuta ich była obca, słowa brzmiały inaczej...” M. Pečkauskaitė-Šatrijos Ragana, *Pasaka*, [w:] tejsė, *Raštai*, red. J. Tarvydas, t. VII, dz. cyt., s. 118.

Višinskisa, dzieląc się pomysłem napisania powieści *a la Potop* Sienkiewicza, pisała: „[...] pavežėsma, jej bus verta, galėsiu parašyti ir lietuviškai”¹⁰⁴.

Idea ta nigdy nie została zrealizowana, choć wyraz zainteresowania rodzimą historią pisarka dała w kilku utworach adresowanych do dzieci i młodzieży – mowa o zbiorach *Lietuvos senovės septyni paveikslai* (*Siedem obrazów historii Litwy*) (1905) i *Istorijos pasakos* (*Baśnie historyczne*) (1907), wydanych jako *Lietuvos senovės istorijos pasakojimai* (*Opowieści historyczne o przeszłości Litwy*) (1920)). Wybór zaprezentowanych tu bohaterów, wśród których były dawni mityczni i historyczni książęta Litwy: Vaidevutis (Wajdewut), Brutenis (Brutenes), Gediminas (Giedymin), Margiris (Margier), Kęstutis (Kiejstut), Vytautas (Witold) i znane Litwinki Živilė (Żywila), Gražina (Grażyna), Birutė (Biruta) ma wyraźny rodowód romantyczny, wszak polski czytelnik bez trudu dostrzeże konotacje z dziełami rodzimej historiografii (Teodora Narbutta, Józefa Ignacego Kraszewskiego) i literatury (Adama Mickiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Ludwika Kondratowicza, Adama Asnyka i innych)¹⁰⁵.

Znajomość języków predestynuje niejako do wykorzystania swojej wiedzy na polu translatorskim, choć faktycznie Pečkauskaitė znajdowała się w permanentnej sytuacji przekładu, czego dowodzą listy, dzienniki i niektóre utwory literackie. W tym ostatnim przypadku historia niejako zatoczyła koło: pierwsze utwory pisarki powstały po polsku, a pod koniec życia wróciła do tego języka poprzez pracę nad tłumaczeniem powieści *W pustyni i w puszczy* Henryka Sienkiewicza i *Placówki* Bolesława Prusa¹⁰⁶.

Od czasów młodości wysoko ceniła arcyzm obu pisarzy, w jej korespondencji przetrwały wrażenia lekturowe po przeczytaniu ówczesnych bestsellerów (*Trylogii*, *Quo vadis*, nowelistyki Sienkiewicza i Prusa)¹⁰⁷. Tak więc wybór do tłumaczenia *W pustyni i w puszczy* oraz *Placówki*, biorąc pod uwagę temat i ad-

¹⁰⁴ List M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 3 i 7 października 1895. Šatrijos Ragana, *Laiškai*, dz. cyt., s. 45.

¹⁰⁵ Niestety, problematyka współbrzmień i korelacji, oczywistych z punktu widzenia strony polskiej, jest nieobecna w badaniach litewskich, por. artykuł Dž. Maskuliūniene, *Istorinės ir kultūros asmenybės negrožinėjė lietuvių prozoje vaikams*, „Acta humanitarica universitatis Saualensis”, t. 8 (2009), s. 86-88.

¹⁰⁶ W literaturoznawstwie polskim i litewskim badania tego obszaru są nader skromne – zob. artykuł M. Kasner, prezentujący głównie sylwetkę M. Pečkauskaitė, a nie fenomen recepcji powieści H. Sienkiewicza. M. Kasner, *Recepcja litewska „W pustyni i w puszczy”*, [w:] *Wokół „W pustyni i w puszczy”*. W stulecie pierwodruku powieści, red. J. Axer, T. Bujnicki, Warszawa 2012, s. 549-553.

¹⁰⁷ Zob. Listy M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 3 i 7 października 1895 r.; 12 i 13 stycznia 1901 r.; do P. Dovydaitysa z dn. 27 kwietnia 1924 r. Šatrijos Ragana, *Laiškai*, dz. cyt., s. 48, 113, 360.

resata, podyktowany był dążeniem do wzbogacenia rodzimego zasobu literatury dziecięcej dziełami o wysokich wartościach edukacyjnych i etycznych¹⁰⁸. Miarą jakości przekładu Sienkiewiczowskiej powieści są wznowienia – dotychczas przekład *W pustyni i w puszczy* miał aż cztery wydania¹⁰⁹. Šatrijos Ragana jako nauczycielka z powołania miała sentyment do tego dzieła – w pamięci jej uczniów pozostały wspomnienia o lekturze na głos¹¹⁰.

Z kolei decyzję o przekładzie *Placówki* tłumaczka motywowała uniwersalizmem przesłania obrony ojcowizny przed cudzoziemcami i artyzmem dzieła (niewątpliwie ważną rolę odegrał także jej chrześcijański światopogląd)¹¹¹. Tłumaczenie, wydane w Szawlach i Berlinie w roku 1924 Pečkauskaitė dedykowała młodzieży; warto podkreślić, że przywołana tu rekomendacja pisarki jest jedną z ciekawszych opinii recepcyjnych o walorach prozy Prusa w odczuciu litewskich czytelników¹¹²:

Prūsas yra vienas geriausių lenkų rašytojų, o *Sargyba* – viena geriausių jo apysakų. Apysakos idėja yra prisirišimas prie savo žemės sklypo, nepaleidimas jo į svetimtaučių rankas. Autorius parašė ją, žinoma, lenkams, tais laikais, kada vokiečių kolonistai, buvo pradėję plūsti Lenkiją. Bet toji idėja dera visoms tautoms ir visados yra gyva, nes kieno rankose yra kokios nors šalies žemė, tas yra tos šalies ponas. O ji mums kaip tik ypač aktuali šiandien, kada nuolat girdi iš visų pusių mūsų piliečius pardavus savo tėviškę svetimtaučiams.

Tos kovos už žemę dugne Pruso talentas sutvėrė veikalą epiškais bruožais. Įdomi, gyva fabula, puiki charakteristika, gražūs gamtos aprašymai – ir visa tai uždaryta tuo saulėtu, sąmojingu humoru, kur žymi visus to rašytojo veikalus.

Kaip puikiai nupieštas ir iki galo išlaikytas apysakos herojas Slimakas – koks graudus idealus Stasio asmenėlis, lyg kažkokiu dausų gėlėlė, pražydusi bulbių darže. O vargšas Motiejus? Menkiame, skurdžiame, pavargėlio, luoso apvalkale kokia graži, tikrai krikščioniška siela. Kai kurios scenos tokios plastiškos, kad

¹⁰⁸ Podobnie jak inni litewscy czytelnicy, zachwyciła się talentem autora *Trylogii*, krytykując przesłanie dzieła. *List M. Pečkauskaitė do A. Dambrauskasa z dn. 24 października 1904 r.* Šatrijos Ragana, *Laiškai*, dz. cyt., s. 180-181.

¹⁰⁹ Pierwodruk przekładu jako *Dykumose ir giriose* wydało kowieńsko-wileńskie wydawnictwo „Švyturys” w r. 1921 w serii „Jaunimo biblioteka” („Biblioteka Młodzieży”), drugie poprawione wydanie ukazało się w l. 1927–1929 w Kownie w oficynie „Vairas”, trzecie wydano pod tytułem *Dykumose ir giriose: nuotykių apysaka* (Kowno, wydawnictwo Daiva, 1993; wznowienie w r. 2008 w nakładzie 3 tys. egzemplarzy).

¹¹⁰ Wspomnienia K. Rubinaitė, [w:] *Atsiminimai apie M. Pečkauskaitė-Šatrijos Ragana*, opr. V. Daujotytė, B. Speičytė, Vilnius 1997, s. 57.

¹¹¹ Litewscy historycy literatury dopatrują się wpływu dzieł B. Prusa na przesłanie wczesnych dzieł M. Pečkauskaitė. V. Kuzmickas, *Senajo dvaro paunksmėje*, „Pergalė” 1977, nr 3, s. 126.

¹¹² B. Prūs’as, *Sargyba*, tłum. M. Pečkauskaitė, Šiauliai 1924 (Berlyne: Pass ir Garlebo sp.).

prašyte prašos tapomas, pav. ponų „kuligas“ naktį, arba ta naktis dvare, kai ponas tarp vienos ir kitos krakoviako figūros vėjavaikiškai parduoda žydai savo tėviškę – ir daug kitų¹¹³.

W przypadku młodzieży o nieukształtowanym myśleniu krytycznym pisarka uważała, że każda książka na swój sposób wpływa na odbiorcę, stąd brał się postulat uważnego doboru odpowiedniej literatury¹¹⁴; biorąc pod uwagę kompetencje pedagogiczne Pečkauskaitė przetłumaczone pozycje miały wspierać edukację etyczną litewskiej młodzieży. Co prawda, jej przekład *Placówki* nie wytrzymał próby czasu, jednak nowe tłumaczenie z lat siedemdziesiątych XX wieku potwierdziło trafność rekomendacji Šatrijos Ragany i niesłabnącą atrakcyjność Prusowskiego dzieła dla Litwinów¹¹⁵.

Uwagi końcowe

„Wielojęzyczność to oczywiście umiejętność mówienia kilkoma językami, ale kulturową integrację uzyskuje się właściwie w jednym opanowanym w całej krasie języku” – stwierdził w wywiadzie Czesław Miłosz, potomek litewskich szlacheckich rodów Miłoszów i Kunatów¹¹⁶. Docelowa kulturowa integracja w przypadku Pečkauskaitė przebiegała ewolucyjnie, jej ambiwalentny stosunek do polszczyzny stanowił odbicie szerszego zjawiska, czyli radykalizujących się

¹¹³ M. Pečkauskaitė, *Mūsų knygynėliui*, „Naujoji Vaidilutė” 1925, z. 1, s. 42. „Prus należy do grona najznakomitszych polskich pisarzy, a *Placówka* jest jedną z najlepszych jego powieści. Przewodnią ideę utworu stanowi przywiązanie do skrawka własnej ziemi, utrzymanie go przed rękami obcych. Oczywiście, autor dedykował ją Polakom w czasach, gdy niemieccy koloniści zaczęli przywłaszczać sobie Polskę. Jednak przesłanie to pasuje do wszystkich narodów, jest zawsze aktualne, ponieważ jeśli w rękach kogoś jest czyjaś ziemia, to on jest władcą. Takie przesłanie szczególnie aktualne jest dla nas, kiedy wciąż słyszymy ze wszystkich stron o sprzedaży przez naszych obywateli ojcowizny obcokrajowcom. Uzdolniony literacko Prus na kanwie walki o ziemię stworzył dzieło zgoła epickie. Ciekawa, żywa fabuła, świetna charakterystyka, piękne opisy przyrody – wszystko to okraszone słonecznym, dowcipnym humorem, który cechuje wszystkie dzieła tego twórcy. Jakże pięknie odmalowany i do końca utrzymany portret bohatera powieści Ślimaka – jakże przejmująco idealny jest Stasiek, niczym jakiś niebiański kwiatek, zakwitły na grzędce z ziemniakami. A biedny Maciej? Jakże piękna, prawdziwie chrześcijańska dusza w nędznym, biednym, zmizerniałym ciele. Niektóre sceny są tak malarskie, że wręcz domagają się pędzla, np. nocny pański kulig lub epizod we dworze, kiedy pan pomiędzy jedną a drugą figurą krakowiaka beztrudnie sprzedaje Żydowi nocą swoją ojcowiznę – i wiele innych”.

¹¹⁴ M. Pečkauskaitė, *Knyga*, „Naujoji Vaidilutė” 1915, z. 1, s. 41-42.

¹¹⁵ Mowa o: B. Prus, *Sargyboje*, przeł. G. Juodvalkytė, Vilnius 1970.

¹¹⁶ Cz. Miłosz, *Rozmowa z autorem*, „Twój Styl” 1993, nr 9.

u progu XX wieku oczekiwań zwolenników ruchu litewskiego odrodzenia narodowego wobec ziemiaństwa i inteligencji na terenach dzisiejszej Litwy. Pisarka, uznająca posiadanie własnego języka za konstytutywny atrybut narodowości miała niewątpliwą wkład w „emancypację” narodową swoich rodaków również poprzez deklarowany w twórczości stosunek do polszczyzny, której status z czasem uległ deprecjacji (język ojczysty – „język-macocha”). Jest to o tyle ciekawe, że, biorąc pod uwagę rangę utworów litewsko- i polskojęzycznych Pečkauskaitė, decyzja o tworzeniu po litewsku na trwałe zrewidowała znaczenie dwujęzyczności jako takiej (utrwalona w polskim literaturoznawstwie definicja twórcy dwujęzycznego wyraźnie pomniejsza znaczenie dorobku twórców powstałego w językach innych niż prymarny ojczysty¹¹⁷). Skromna polskojęzyczna spuścizna literatki ze względu na brak ogłoszenia drukiem nie miała możliwości odczytania w kontekście sobie właściwym, czyli literackiej refleksji o dobroczynności i altruizmie prozaików polskich końca XIX wieku. Tę lukę niniejsza analiza wypełnia, jednocześnie dostarczając argumentów do traktowania *Nocy Świętojańskiej* jako utworu pogranicznego, łączącego treści dzieł Litwinki powstałych po polsku i litewsku (*Viktutė, Sename dvare*).

W kontekście wielo- i dwujęzyczności ciekawie rysuje się uznawana za arcydzieło powieść *Sename dvare*, której cechy treściowo-formalne do dziś zachowały walor autentyczności jako artystyczny dokument życia żmudzkiego ziemiaństwa przełomu XIX i XX wieku. Mamy do czynienia ze świadectwem schyłku pewnej epoki, kiedy barwnie oddany bilingwizm w samoidentyfikacji ziemian, faktycznych spadkobierców żmudzko-polskiego dziedzictwa kulturowego, staje się coraz bardziej niewygodny w dobie polsko-litewskich napięć, wymagającej jednoznaczności (zarówno w zakresie identyfikacji narodowej Polak-Litwin/Żmudzian, jak i historycznych podziałów Koroniarz – Litwin). Stąd ze względu na walory poznawcze tej prozy rysuje się pilna potrzeba przekładu sagi rodowej Pieczkowskich i Szuksztów na polski¹¹⁸, choć nie ulega wątpliwo-

¹¹⁷ „W czasach nowych bilingwizm pojawia się niekiedy, jednak utwory w j. obcym zajmują zwykle pozycję marginesową w dorobku wielkich pisarzy (np. *Le Roi de Ladava* Słowackiego)”. Hasło *Bilingwizm*, [w:] *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, wyd. II poszerz. i popr. Wrocław 1988, s. 62. W przypadku litewskiego literaturoznawstwa, pomimo występującego na przestrzeni kilku wieków zjawiska dwu- i wielojęzyczności pisarzy, nie zawsze jest ujmowane jako osobny aspekt życia literackiego – przykładowo w *Lietuvos literatūros enciklopedija*, red. V. Kubilius, V. Rakauskas, V. Vanagas, wydanej w Wilnie przez Instytut Literatury i Folkloru Litwy w roku 2001 brak osobnych haseł „bilingwizm”, „literatura dwujęzyczna”, „twórcy dwujęzyczni Litwy”.

¹¹⁸ W międzywojniu fragment powieści zamieszczono w polskojęzycznej prasie kowieńskiej (*W starym dworze*, „Nowiny” (Kowno) 1926, nr 13, s. 98-103). W 2004 roku autorka artykułu przełożyła powieść na j. polski na prośbę Polaków, krewnych litewskiej pisarki ze strony mat-

ści, że wówczas zostanie zatarta owa polifoniczność, będącą pochodną żmudzkiej kultury ziemiańsko-chołopskiej. Niemniej tym samym powstałby właściwy kontekst, stwarzający możliwość szerzej zakrojonego odczytania prozy pisarki w kręgu pokrewnych tematów polskiej beletrystyki pierwszych dziesięcioleci XX wieku, gdzie zmierzch ziemiańskiej tradycji został bogato poświadczony.

Bibliografia

- Kubilius V., *Šatrijos Ragana*, [w:] tegoż, *XX amžiaus literatūra*, Vilnius 1996.
- Lipińska E., *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Kraków 2003.
- Šatrijos Ragana, *Jau vakaruose užgeso saulėlydžiai*, opr. J. Jasaitis, Kaunas 1996.
- Šatrijos Ragana, *Raštai*, opr. G. Mikelaitis, t. 2, *Apsakymai, dramos kūriniai, straipsniai*, Kaunas 2008.
- Speičytė B., Kvietkauskas M., *Tokią gražią kartą man atsiuntei... Šatrijos Raganos šeimos atvirlaiškiai*, Vilnius 2002.
- Stoberski Z., *Historia literatury litewskiej. Zarys*, Wrocław 1974.
- Szulska Inesa, *List M. Pečkauskaitė do P. Višinskisa z dn. 3 października 1903 r.*, [w:] Šatrijos Ragana, *Laiškai*, opr. J. Žėkaitė, Vilnius 1986.
- Tarvydas J., *Lydimasis žodis*, [w:] Šatrijos Raganos (Marijos Pečkauskaitės), *Raštai*, opr. J. Tarvydas, t. VII, Kaunas 1939.
- Tarvydas J., *Šatrijos Raganos „Viktutės” šaltiniai. Marijos Pečkauskaitės dienoraščių medžiaga*, „Athenaeum”, t. VIII, Kaunas 1937.
- Venclova Tomas, *Litwo, ojczyzna nasza*, [w:] tegoż, *Eseje. Publicystyka*, Sejny 2001.

Inesa Szulska

University of Warsaw

TWÓRCZOŚĆ MARIJI PEČKAUSKAITĖ-ŠATRIJOS RAGANY W KONTEKŚCIE DWUJĘZYCZNOŚCI

The object of research reflection is variable in time M. Pečkauskaitė's relation to Polish language as an important element of native and contemporary Samogitia landed gentry identification including the role of this language in national-creative dimension in context of Lithuanian language status changes on the turn of 19th and 20th centuries.

ki St. Szukszty (bariera językowa stanowiła główną przeszkodę w poznaniu spuścizny pisarki, znanej im jedynie z przekazów rodzinnych).

The valuation includes writer's diaries and correspondence, Szukszta family documents, heretofore disused by the researchers and selected literary works which include Pečkauskaitė's opinions about the languages and dialects of Samogitia (novels *Vikutė*, *Sename dvare*). There was also conducted the analysis of original writer's prose, created in Polish language in similar themes of Polish prose from end of 19th century context (including dialogism of novel *Noc Świętojańska* and *Vikutė* novel in Lithuanian language). Moreover there were researched language aspects of *Sename dvare* novel (the role of Lithuanian and Polish literary languages with local dialects) and also the role of Pečkauskaitė as a translator of selected literary works of H. Sienkiewicz and B. Prus for Lithuanian language.

Inesa Szulska

Varšuvos universitetas

M. PEČKAUSKAITĖS-ŠATRIJOS RAGANOS KŪRYBA DVIKALBYSTĖS KONTEKSTE

Santrauka

Nagrinėjimo objektu yra šie klausimai: M. Pečkauskaitės požiūris į lenkų kalbą paliktos korespondencijos, šeimos liudijimų ir kūrybos (romanai *Vikutė*, *Sename dvare*) šviesoje, rašytojos originalios lenkakalbės prozos XIX-XX a. lūžio lenkų ir lietuvių moterų literatūros temų ir idėjų kontekste analizė (apysakos *Švento Jono naktis* ir vėlesnės lietuviškos *Vikutės* dialogiškumas). Taip pat yra aptariamas rašytojos požiūris į bilingvizmą, pasireiškiantis išrinktuose lietuviškuose kūrinuose, nagrinėtas tapatybės dilemų šviesoje, dilemų, kurias iškeldavo kalbos pasirinkimas, tame tarpe: literatūrinės lenkų kalbos ir šiaurės-rytų tarmės vaidmuo polifoniniame romane *Sename dvare*, polonizmų kituose kūrinuose vertinimas, M. Pečkauskaitės – Šatrijos Raganos vaidmuo verčiant ir priartinant H. Senkevičiaus ir B. Pruso prozą lietuvių skaitytojams.